

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-221. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Zubow -- kuzyn marsz. Piłsudskiego był przyjęty w Belwederze, ale w charakterze prywatnym Żadne negocjacje polityczne nie toczą się między Warszawą i Kownem

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z wiadomościami, podanymi przez prasę szereg krajów, jak również niektóre dzienniki polskie, o negocjacjach politycznych polsko-litewskich, a zwłaszcza wobec wiadomości, podanej przez prasę litewską o WYJEŹDZIE ZNANEGO LITWESKIEGO DZIAŁACZA KOOPERATYSTYCZNEGO, ZUBOWA DO WARSZAWY,

przedstawiciel agencji „Iskra” zwrócił się do ministra spraw zagranicznych, p. Becka z prośbą o oświadczenie tej sprawy.

— Przyjazdu p. Zubowa do Warszawy — oświadczył p. Beck — nie należy łączyć z żadnymi negocjacjami

politycznymi.

P. ZUBOW, KTÓRY JEST BLISKIM KUZYNEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO PRZYJĘTY BYŁ PRZEZ P. MARSZAŁKA RZECZYWIŚCIE, LECZ JEDYNIEM W CHARAKTERZE PRYWATNYM, JAKO KREWNY.

Żadne negocjacje polityczne nie toczą się między Warszawą i Kownem.

Dla oświadczenia tej sprawy — ciągnął dalej min. Beck, — chcę przedewszystkiem przypomnieć jej przeszłość. Stan rzekomej wojny między Litwą i Polską został zakończony przez stwierdzenie faktu jej nieistnienia

W CZASIE POBYTU P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W GENEWIE W 1927 ROKU.

Sprawa uregulowania stosunków między Polską i Litwą została w tym momencie złożona w ręce ligi narodów. Na tej zasadzie nawiązano pod egidą ligi rozmowy polsko-litewskie. Od początku rozmów ujawniona została

ZE STRONY RZĄDU P. WALDEMARASA ZUPEŁNA NIECHĘĆ

do usunięcia absurdalnego stanu stosunków. Delegacja polska zamiast rzeczowej dyskusji napotyka

SZEREG KLAMSTW I OSZCZERSTW, ZWRÓCONYCH POD ADRESEM POLSKI.

P marsz. Piłsudskiemu, któ-

remu przedłożono w owym czasie rezultaty rozmów, oświadczył, że

PRZY TAKIM SPOŚOBIE STAWIANIA SPRAWY BARDZIEJ CELOWE BYŁOBY WYRZUCIĆ WALDEMARASA POPROSTU PRZEZ OKNO, ANIŻELI KONTYNUOWAĆ NEGOCJACJE.

— Nasze pesymistyczne przewidywania — rzekł na zakończenie p. Beck — i nadal w szeregu lat okazały się słuszne. Liga narodów nie zrobiła w tej sprawie niczego. Najmniejszego wysiłku nie wykazały również późniejsze rządy litewskie, potwierdzając przekonanie, że STAN BARBARZYŃSTWA, ISTNIĄCĄ W TYCH STOSUNKACH UWAŻANY JEST

NA LITWIE ZA NORMALNY.

O wspomnianym powyżej kuzynie marsz. Piłsudskiego, Zubowie, należy podać następujące szczegóły biograficzne:

Zubow pochodzi z rodziny książąt Zubowych, potomków słynnego Platona Zubowa z czasów Katarzyny II. Rodzina Zubowych otrzymała od imperatorowej Katarzyny dobra w powiecie szawelskim. P. Zubow jest wybitnym działaczem społecznym na Litwie i w czasach, kiedy srożył się na Litwie wojujący nacjonalizm rosyjski, przeciwstawił mu swoje poglądy liberalne i demokratyczne, stając zawsze w obronie ludności krajowej, zarówno polskiej jak i litewskiej. Za czasów niepodległości Litwy Zubow pozostał wierny swoim idealom pracując zawsze pod hasłem zgodnego współżycia wszystkich narodowości, zamieszkujących kraj litewski

Straszna katastrofa w Tatrach żona znanego narciarza Władysława Czecha zginęła, porwana przez olbrzymią lawinę śnieżną Wł. Czech wyszedł z katastrofy bez większych obrażeń.

ZAKOPANE, 22 III. (PAT). Dziś przed południem wydarzyła się w Tatrach katastrofa w której

zginęła małżonka znanego narciarza Władysława Czecha, pani Wilżanka - Czechowa.

Przebieg katastrofy był następujący:

Około godz. 11-ej przed południem grupa turystów przechodziła na nartach pod przełęcz Liljową. Wśród turystów znajdowali się

znany narciarz Władysław Czech,

jego małżonka, również znana narciarka, Wilżanka - Czechowa, dwóch braci Kowerskich,

sędzia Stachowski oraz inż. Karpis. W pewnej chwili olbrzymia lawina śnieżna, idąca ze stoku Liljowego, porwała

narciarzy, przerzuciła ich przez uskok skalny i zniosła w dół, w okolicy Zielonego Stawu, grzebiąc wszystkich pod zwalami śniegu.

Szybka akcja ratunkowa narciarzy, bawiących na hali, uratowała z opresji Wł. Czecha, jego małżonkę, braci Kowerskich i sędziego Stachowskiego. Wilżanka - Czechowa odniosła ciężkie rany. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, zniesiona do schroniska na hali Gasienicowej,

Wilżanka - Czechowa zmarła popołudniu wskutek obrażeń wewnętrznych, zdaje się złama

Zgon królowej holenderskiej



Zmarła holenderska królowa — matka Emma v. Waldeck ur. Pymont, wdowa po królu Wilhelmie III.

nia kręgosłupa. Wł. Czech i bracia Kowerscy wyszli z katastrofy bez większych obrażeń. Sędziego Stachowskiego przewieziono do Zakopanego i umieszczono go w szpitalu klimatycznym. Stan jego nie budzi obaw. Dotychczas, mimo kilkunastogodzinnych poszukiwań, nie znaleziono leżącego w zwalach śnieżnych inż. Karpisja. Poszukiwania trwają.

ZAKOPANE, 22, 3. (PAT). Katastrofa z lawiną w Tatrach nastąpiła przy podchodzeniu na Liljowe wycieczki, prowadzonej przez Władysława Czecha. Lawina runęła z wielką szybkością w dół, grzebiąc

w sobie turystów. Na wierzchu lawiny utrzymali się jedynie Władysław Czech i Grzegorz Kowerski, dlatego też nie odnieśli oni żadnych obrażeń. Natomiast wewnątrz lawiny znaleźli się Andrzej Kowerski, żona W. Czecha, Karpis i sędzia Stachowski. Po 4 i pół godzinnej akcji ratunkowej wydobyto Andrzeja Kowerskiego i p. Czechową.

Z powodu ogólnego przemęczenia uczestników akcji ratunkowej i szybko zapadającej nocy, musiano przerwać poszukiwania inż. Karpisja, które będą wznowione jutro o świcie.

Przebywający w szpitalu sędzia Stachowski ma się lepiej.

Dziennikarz--wolnomyśliciel kanclerzem związku szwajcarskiego

BERNO, 22. 3. (PAT). Zgromadzenie związku szwajcarskiego dokonało w czwartek wyboru nowego kanclerza związkowego. Obrany nim został dotychczasowy wicekanclerz dr. George Bovet. Nowo wybrany kanclerz urodził się w roku 1874; długie lata był on dzien-

nikarzem i pracował jako naczelny redaktor w wolnomyślnym dzienniku „Revue”. Był on również bardzo czynnym współpracownikiem międzynarodowego biura pokoju, które funkcjonowało swego czasu w Bernie.

Stalin chce adoptować

synka po straconym socjaliście Weisslu

WIEDŃ, 22 III. Do wdo- wy po przywódcy socjalistycznym Weisslu, straconym za udział w rewolucji wiedeńskiej, zwrócił się wysłannik Stalina i zaproponował jej oddanie swego trzyletniego syna na wychowanie

Stalinowi. Dziecko mia- łoby być zaadoptowane przez dyktatora sowieckiego. Pani Weissel odrzuciła propozycję, oświadczając, że nie może się zgodzić na rozstanie z dzieckiem.

Nowe książki wyplat

dla robotników
i pracowników umysłowych
do nabycia w firmie
A. J. Ostrowski S-cy
Piotrkowska 55.

Zawieszenie... pióra

Jak wiadomo, w lutym r. b. odbyły się w Berlinie polsko-niemieckie rozmowy prasowe. O rozmowach tych poinformował opinję naszą komunikat urzędowy.

W instytucie współpracy z zagranicą odbyło się onegdaj zebranie, na którym uczestnik rozmów berlińskich, naczelnik wydziału prasowego min. S. Z. p. Przesmycki udzielił bardziej szczegółowych informacji na ten temat. Więc przedewszystkiem, inicjatywa do odbycia pierwszych rozmów wyszła z Berlina i została przyjęta przez Warszawę, jako jeden z fragmentów porozumienia, którego końcowym etapem było zawarcie i podpisanie paktu o nieagresji.

Pierwszym realnym rezultatem rozmów berlińskich, w których ze strony niemieckiej brali udział przedstawiciele Auswärtiger Amt i ministerstwa propagandy, była uchwała o przywróceniu debitu piśmnom polskim w Niemczech i niemieckim w Polsce. Postanowienie to zostało wprowadzone w czyn w dniu 15 b. m.

Następnie osiągnięto porozumienie w kierunku zaniechania wrożej propagandy zarówno w prasie, jak w radju i filmie, przyczem nie ulega wątpliwości, że jest to z korzyścią dla Polski, gdyż strona polska w całej tej walce była jedynie stroną, broniącą się przed nie słychanie gwałtownymi atakami. W rezultacie rozmów berlińskich władze niemieckie za kazały wyświetlania antypolskiego filmu „Das Land unter dem Kreuz”, odwołano również demonstracje na granicy polsko-niemieckiej, projektowane przez Niemcy, jako dzień „płonącej granicy”. Co do radja, to między Berlinem i Warszawą istnieje już układ, zawarty kilka lat temu, a idący w kierunku eliminowania wzajemnych ataków natury politycznej.

Dowiedzieliśmy się przy tej okazji, że Niemcy są niesłychanie czuli na wszelką krytykę; między innymi swego czasu interwenjowano ze strony Berlina z powodu utworu tak politycznie niewinnego, jak „Fraulein Doktor”

P. Przesmycki podkreślił, że rozmowy berlińskie nie wyczerpują oczywiście całości zagadnienia „rozbrojenia moralnego” między Polską i Niemcami. Postanowiono porozumieć się co kilka miesięcy. Na razie pewne odprężenie jest faktem niezaprzeczonym, przejawiającym się w tonie i charakterze prasy.

W dyskusji podniesiono fakt, że Niemcy zgodzili się zaniechać akcji prasowej w sprawie Pomorza i Śląska; jest to dla nas sukcesem, dowodzącym bezpodstawności twierdzeń niemieckich, że sprawa granic z Polską jest dla nich kwestją egzystencji i stanowi zarzewie niepokoju.

Byli władcy Wiednia

nie skarżą się na złe traktowanie w aresztach

Dr. Renner uczy się języków, a Hugo Breitner układa plany finansowe i liczy kroki w celi

Wiedeń, w marcu.

Przedstawiciele szeregu dzienników zagranicznych, mianowicie angielskich i amerykańskich, odwiedzili w tych dniach przestępców politycznych, umieszczonych zarówno w areszcie przy sądzie krajowym, jak i w więzieniu policyjnym. W areszcie przy sądzie krajowym ulokowano przywódców w celach pojedynczych, ale istnieją tam również cele wspólne, które są jednak przepelnione. — Wszyscy więźniowie oświadczyli, że nie mają powodu do skarg na traktowanie ich, natomiast skarżą się na długotrwałość aresztu i odczuwają dotkliwie fakt pozbawienia ich wolności.

W celi nr. 1 na czwartym piętrze znajduje się były burmistrz Wiednia Seitz. Nosi on biały kitel, jak lekarze, i nie wygląda szczególnie dobrze.

Na skierowane pytanie odparł, że nie jest chory, czuje się dobrze, traktowany jest znośnie i że w żaden sposób nie chce być wypisany do szpitala, bowiem tam stosunki są gorsze niż w areszcie.

Tutaj wolno mu czytać, pić i palić, a raz na tydzień odwiedza go małżonka. Pracuje dużo i chciałby wiedzieć, jak długo ten stan aresztu trwać jeszcze może.

Były prezydent rady narodowej,

dr. Karol Renner,

wygląda o wiele lepiej, niż Seitz, i oświadcza, że oczywiście pobyt w areszcie nie jest wyczerpującym, ale że czuje się do brzo i jest przyzwyczajony do traktowania. Dr. Renner zajmuje się uzupełnianiem swoich znajomości języka francuskiego i angielskiego.

Były socjaldemokratyczny radca związkowy

gen. Kórner,

oświadczył, że „pozbawienie wolności jest oczywiście nieprzyjemne, ale my

jesteśmy żołnierzami

i umiemy się z takim etapem życia pogodzić”.

Wśród politycznych przestępców

w tym areszcie znajduje się również

5 kobiet,

a wśród nich socjaldemokratyczna radczyni narodowa

Gabrijela Proft.

W więzieniu policyjnym przebywa pośród przywódców za-aresztowany dopiero w sobotę ubiegłą rada miejski

prof. dr. Juljusz Tandler

i referent finansowy miasta Wiednia

Hugo Breitner,

oraz były socjaldemokratyczny poseł na sejm

docent Józef Friedjung.

Wszyscy, wyjąwszy Tandlera skarżą się na długotrwałość pozbawienia wolności.

Hugo Breitner, który zgolił szpiczastą brodkę,

opracowuje plany finansowe uzdrowienia Austrii i dla rozrywki

liczy kroki,

którymi przemierza celę. Dotarł właśnie podczas wizyty dziennikarzy do dziesięcioletniego kroku. Ponieważ jest chory na serce, więc codziennie bada go lekarz.

Docent Friedjung organizuje w swojej celi, w której przebywa wraz z 10 innymi aresztantami,

naukowe prelekcje,

zajmując się jednocześnie leczeniem towarzyszy niedoli.

Niektórzy aresztanci skarżą się na ograniczone możliwości używania kąpieli i rzadkie spacerowania na świeżym powietrzu.

Jeden z nich np. spacerował w ciągu 4 tygodni tylko 2, inny — 3 razy.

Dyrektor więzienia oświadczył w tym względzie, że zakład nie jest obliczony na tylu aresztantów i dlatego spacerowanie na świeżym powietrzu są bardzo utrudnione.

Jednak latem ulegnie to poprawie.

Cele są utrzymane czysto: w każdej znajdują się W. C. Dyrektor sądu krajowego Hoffmann oświadczył, że nie pozwoliłby nigdy na złe traktowanie bezbronnych więźniów i natychmiast sprawcę znęcania się karaliby surowo, zwalniając z pracy,

bowiem uważa taki czyn za największą podłość. Przez cały czas ze strony więźniów nie wpłynęła ani jedna skarga na złe traktowanie.

Ogólna liczba więźniów politycznych we Wiedniu wynosi

2143 osoby, w czem 29 kobiet.

Najnowsze typy radjoodbiorników

z przyłączeniem do sieci z ekranowaną lampą wielkiej częstotliwości oraz ekranowaną lampą detektorową i pentodą o wielkiej mocy.

Odbierają z niezwykłą selektywnością i siłą

wszystkie stacje europejskie w zakresie od 200—2000 mtr

Skala profilowa dokładnie wycechowana

ma wypisanych około 100 stacji nadawczych.

NOWOSC: ODBIERAJĄ STACJE

pracujące na falach ultrakrótkich (od 18—55 mtr.)

POLECA:



SKLEP ELEKTROWNI

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 115, TEL. 134-42

SPRZEDAŻ NA 10-CIOMIESIĘCZNE RATY
CENY NISKIE.

Prof. Handelsman odmawia władzom udzielenia pewnych informacji, co utrudnia wytoczenie sprawy sądowej aresztowanym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Warszawskie władze śledcze zdołały

wykryć sprawców znanego na padu na dziekana prof. dr. Handelsmana i aresztować ich.

Wywiady policyjne dowiodły, że pięciu z pośród aresztowanych ostatnio członków rozwiązanego Obozu Wielkiej Polski, sekcji rzemieślniczo-robotniczej Stronnictwa Narodowego i sekcji młodych Stronnictwa Narodowego, a mianowicie Zygmunt Dziarmaga, student, Tadeusz Bartoszewicz, student, Edmund Janiec, kura lista bezrobotny, Edward Gajkowski, malarz pokojowy i kucharz Ares, nieustalonej profesji — zorganizowali i brali czynny udział w napadzie. Ani jeden z aresztowanych nie

przyznaje się do popełnienia przestępstwa,

choć podawane przez nich alibi, po sprawdzeniu, nie potwierdziło się, mimo iż dla udowodnienia swej niewinności niektórzy z aresztowanych podawali

alibi dość drastyczne i kompromitujące ich moralnie.

Zebrałe przez policję dowody bezpośredniego udziału aresztowanych w napadzie na prof. dr. Handelsmana, skłoni-

Podziękowanie marsz. Piłsudskiego

Sekretarjat osobisty marsz. Piłsudskiego składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy nadesłali lub złożyli dowody pamięci w dniu 19 marca r.

ły wiceprokuratora Kożuchowskiego i sędziego śledczego Szwedowskiego do zarządzenia aresztu prewencyjnego wobec

wszystkich pięciu wymienionych,

jako podejrzanych o przestępstwo z art. 133 kod karn., mówiącym o czynnej napaści na urzędnika podczas lub z powodu pełnienia przezeń obowiązków służbowych. Przestępstwom takie karane jest więzieniem do lat 5, jednakże władze śledcze stanęły przed poważną trudnością. Wytoczenie sprawy sądowej aresztowanym sprawcom pobicia prof. dr. Handelsmana jest utrudnione, gdyż prof. Handelsman odmawia udzielenia władzom policyjnym i prokuratorskim pewnych informacji,

których może mógłby udzielić

Film wytwórni Sowkino-Moskwa z inicjatywy prez. Weika Stalina p. t.

W rol. gł. najwybitniejsi artyści teatru Narodowego w Moskwie J. Piewcow i W. Sofronow oraz artyści scen moskiewskich. — Orkiestra Leningradzkiej Filharmonii pod bat. dyrygenta N. Rabinowicza. Początek o godz. 4-ej pp., w soboty, niedziele i święta o 12 w poł. Na poranki ceny miejsc niższe.

BUNT MAŁYGINA (Orły na uwiezi)

KINO
„ROXY”
NARUTOWICZA 20
Ostatnie dni!

Tajemniczy gość w willi w Chamonix

w której zmarł Stawiski. - Anglicy zamieszani w aferę Sensacyjne zeznania deputowanego Henriota przed komisją parlamentarną

PARYŻ, 22 III. (PAT). Do willi Vieux Logis w Chamonix, w której zmarł Stawiski, zakradł się w ubiegłą niedzielę jakiś nieznajomy, który, wychodząc, zostawił drzwi otwarte. Przechodnie zaalarmowali policję, która stwierdziła, że w willi nie nie ukradziono. Nienaczekiwana „wizyta“ w przededniu niemal nowej autopsji zwłok Stawiskiego nasuwa pra sie różne refleksje.

PARYŻ, 22. 3. (PAT). „Paris Soir“ ogłasza ciekawe dane co do uzyskania przez dep. Henriota dokumentów, które posłużyły za podstawę sensacyjnych rewelacji. Okazuje się, że całe dossier zostało bezimiennie przesłane w dniu 4 marca roku bież. z Bordeaux na ręce dep. Mandel'a. Do przesyłki dołączony był list, w którym autor píše, że po zastanowieniu się uważał za najwłaściwsze powierzenie posiadanych akt dep. Mandel'owi. Anonimowy korespondent ubolewał, że nie może podpisać listu, ale na dowód, że przesyłka pochodzi od osoby w tajemniczości w sprawie, dołącza wycinek z autografem Stawiskiego. List swój autor kończy wezwaniem do poszukiwania nici, jakie łączą sprawę otrucia dep. Galmota ze sprawą Stawiskiego. Powyższy list oraz akta dep. Henriota zakomunikował ministrowi sprawiedliwości Cheron'owi.

Następnie dep. Mandel oraz dep. Henriot zaczęli prowadzić na własną rękę dochodzenia. Po stwierdzeniu, że mafią została zorganizowana już w roku 1926, dep. Henriot ujawnił wczoraj całą posiadaną korespondencję, która zawiera listy Stawiskiego, Arlette Simon, Romagnino, dr. Vachet i otrutego dep. Galmot.

Prasa twierdzi, że dep. Galmot zajmował w mafiі urząd skarbnika. Galmot zginął śmiercią tajemniczą, a przy tej okazji zginął również manuskrypt jego książki pt. „Podwójna egzystencja“. Dzienniki przypuszczają, że w tej właśnie książce Galmot chciał odsłonić tajemnicę mafiі i za to prawdopodobnie spotkała go kara śmierci. Inne dzienniki przypominają, że Galmot udatwił komisarjowi Pachot aresztowanie Stawiskiego w roku 1926.

PARYŻ, 22. 3. (PAT). Zakomunikowane przez dep. Henriot'a rewelacje na temat łączności, jaka za-

chodzi pomiędzy bandą Stawiskiego a zagadkową śmiercią w roku 1928 Galmota,

wywołały wielkie wrażenia. Komisja dla spraw Stawiskiego postanowiła nie ogłaszać narazie stenograficznego sprawozdania z referatu Henriot'a, aby nie ujawniać szczegółów, któreby mogły pokrzyżować dochodzenia śledcze. Do wiadomości ogólnej doszło jedynie, że dep. Henriot odczytał na komisji kilka listów z okresu 1926-1928,

pochodzących od Arlette Simon Romagnino, dr. Vachet oraz korespondencję dotyczącą niejakiego Karola Brouilhet. Z listów tych wynika, że zmarłego posła Galmota łączyły z bandą Stawiskiego zażyłe stosunki. Sam Stawiski prowa dził interesy z dep. Galmot,

zażywającym zresztą sławy awanturnika. Był on poszukiwaczem ziota, handlarzem rumu i przygodnym dziennikarzem. Według relacji Henriota dep. Galmot w jednym z listów radzi aresztowanemu obecnie Hayotte'owi, aby włączył do rachunku honorarium obrońcy Arlette Simon.

Wiadomo, że w tym czasie, t. j. w roku 1926

obrońcą tym był Paul Boncour. W innym liście Galmot radzi Stawiskiemu, aby za wszelką cenę wydoi był przebywającego w więzieniu Hayotte'a. Galmot píše, iż zna czło wieka i całą sprawę podjąłby się zająć z przewodniczącym odpowiedniej izby karnej za 20 tys. franków.

W kołach komisji mówiono, że chodzi tu o bardzo poważnego adwokata.

W zademonstrowanym dossier znajdują się również listy dr. Vachet, który stale domaga się od Stawiskiego pieniędzy.

Dep. Henriot przedstawił wreszcie komisji nawpół spalony list z podpisem Stawiskiego. List ten pisany był do wspomnianego Brouilhet i przejęty później przez dep. Galmot'a. Stawiski pisał: „Sądzę, że Galmot zrozumie wreszcie, co znaczy stawać mi na drodze“ W trzy tygodnie po tym liście dep. Galmot

umarł, zatruty arsenikiem. Dep. Henriot, składając wszyst-

kie posiadane dokumenty w ręce przewodniczącego komisji, oświadczył, że przypuszcza, iż dokumenty te mogą służyć komisji i władzom śledczym do wykrycia prawdy. Akta dep. Galmot ujawniają ponad wszelką wątpliwość, że już przed 7 laty młody adwokat Guibaud-Ribaud

był na usługach bandy.

W dossier brak kilka dokumentów, które rzuciłyby światło na związek bandy z zagadkową śmiercią Galmot'a. Śledztwo powinno wykryć istnienie

mafii, w której imieniu działał Stawiski.

PARYŻ, 22. 3. (PAT). — Prasa zwraca uwagę na żywą wymianę wiadomości pomiędzy policją francuską a angielską. We Francji bawili ostatnio przedstawiciele Scotland Yardu, którzy natrafić mieli na ślady udziału w aferze Stawiskiego wybitnych osobistości angielskich. Odpowiednie akta przesłane zostały do Londynu. Naskutek zapoznania się z tem dossier bawi od kilku dni we Francji szef Scotland Yardu, Canning.

Sowiety wstąpią do ligi narodów ale stawiają kilka ciężkich warunków

LONDYN, 22 III. Omawiając sprawę wstąpienia Sowieców do ligi narodów, „Daily Telegraph“ píše, że rząd sowiecki uzależnia swoje wstąpienie od spełnienia następujących warunków: 1) wszystkie państwa, należące do ligi narodów, które dotychczas nie uznały Sowieców, muszą to uczynić; 2) liga ogłosi deklarację o równości rasowej (krok najwidoczniej skierowany przeciwko Hitlerowi); 3) liga zobowiąże się do szarmonizowania paktu ligi z paktem Kelloga; 4) krokiem, poprzedzającym wstąpienie Sowieców do ligi, miałyby być zawarcie francusko - sowieckiego układu o wzajemnej pomocy.

Poza powyższymi wymienia-

ją jeszcze dwa doniosłe żądania Sowieców, następujące po ważne trudności: 1) Aby przy wstępowaniu Sowieców do ligi przyjęty był stosowny protokół, stwierdzający, że Rosja so wiecka nie jest odpowiedzialna za traktat wersalski, że nie uznaje postanowień tego traktatu i że następstwa tego traktatu nie obciążają Sowieców. Takie postawienie Sowieców całkowicie poza nawiasem traktatu wersalskiego jest o tyle trudne, że pakt ligi stanowi

część składową traktatu wersalskiego, który jest faktycznie podstwą istnienia ligi narodów. 2) Przyjęcie przez ligę określenia napastnika według prostej formuły, zawartej w układach z Polską i innymi sąsiadami Rosji. Żądanie to jest niemożliwe do przyjęcia dla Anglii, która mogłaby z łatwością być uznana za napastnika w Egipcie i w innych niepodległych terytorjach, na których dla obrony swoich wpływów utrzymuje wojsko

Austria zrywa z republiką Opuszczenie „brzydkiego“ słowa w nowej konstytucji

WIENIEN, 22. 3. (PAT). Jak donosi „Wiener Zig.“ w projekcie nowej konstytucji austriackiej opuszczone będzie słowo „republika“.

Oficjalna nazwa Austrii w stosunkach międzynarodowych będzie od tąd brzmiała „Austria“ albo też „Państwo Związkowe Austrii“.

Gdzie jest Insull

Poszukiwania miliardera na „Polonii“

PORT SAID, 22. 3. (PAT). Parowiec „Malotis“ dotychczas nie przepłynął kanału Suezkiego. W kołach portowych krąży najróżniejsze pogłoski co do zamiarów zbiegłego milionera chicagowskiego. Istnieją nawet przypuszczenia, że Samuel Insull na pełnym morzu, przesiadł się do hydroplanu. Według innych pogłosek „Malotis“ zmienił kierunek i podąża ku zachodowi. Insull ma rzekomo zamiar udać się do Monte Carlo.

KONSTANZA, 22. 3. (Tel. wł.) — Niezwykła przygoda spotkała na tem tle także i polski okręt „Polonia“, przybyły z Palestyny do Konstanz w Rumunii. Gdy tylko okręt zawiązał do portu, na pokładzie pojawił się komisarz policji rumuńskiej z kilkunastu wywiadowcami.

Poddano dokładnemu badaniu wszystkich podróży, na całym okręcie przeprowadzono szczegółową rewizję. Poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

Jak się później okazało, policja rumuńska otrzymała poufne wiadomości, że Insull znajduje się na pokładzie „Polonii“ i zamierza wylądować na terytorjum rumuńskiem.

Abisynja odmawia wizy

LONDYN, 22. 3. — Z Addis Abeby donoszą, że rząd abisyński oświadczył, że nie może udzielić wizy wjazdowej bankierowi amerykańskiemu, Samuelowi Insullowi, który jest ścigany przez amerykańskie władze sądowe.

Nowa ucieczka z Paryża Zamieszani w aferę szpiegowską wymykają się z rąk władz śledczych

PARYŻ, 22 III. (PAT). Władze śledcze dokonały dziś rewizji w mieszkaniu zamieszanej w aferę szpiegowską Bely England, która w przewidywaniu aresztowania zdążyła zbiec z Paryża. Ujawniono kilka skrytek, w których przechowywane były dokumenty. Zasekwestrowano również specjalny aparat do zdjęć fotograficznych aktów i dokumentów.

Ponadto przesłuchano dziś ponownie pseudo - kanadyjczyka Berlowitza i obywatelkę polską Salman. Ta ostatnia udzieliła wiadomości, że instruktorem fotograficznym w zakresie obchodzenia się ze specjalnie nabytym przez szpiega Lidję Stahl aparatem do zdejmowania aktów był rosjanin Reschky. Uciekł on z Paryża w sierpniu roku ub.

Delegat Roosevelta przyjeżdża wkrótce do Warszawy

LONDYN, 22. 3. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Delegat Roosevelta, Child oświadczył dziś dziennikarzom, że pobyl jego w stolicach Europy ma na celu wybadanie możliwości zawarcia układów bilateralnych między Sta-

nami Zjednoczonymi i innymi krajami europejskimi przy obniżeniu stawek celnych.

Po dwutygodniowym pobycie w Londynie Child uda się na kontynent i m. in. zawita także do Warszawy.



WYRÓB POLSKI

Piękne, lśniące włosy uzyskuje się jedynie przez staranne, jednocześnie jednak delikatne mycie głowy. Szampoo Palmolive wytwarza obfitą, gęstą pianę, która zmywa włosy jak i naskórek głowy gruntownie, zupełnie go przytem nie drażniąc. Do wyrobu tego nowego środka służy czyste, łagodne olejki roślinne, dzięki którym włosy po umyciu stają się szczególnie miękkie i delikatne, a przytem puszyste i pachnące. Szampoo Palmolive jest również zbawiennym środkiem dla włosów, jak mydło Palmolive dla cery.

Dla jasnych i dla ciemnych włosów

Colgate-Palmolive, Sp. z o.o.

Każdy pakiet zawiera dwie torebki

40 GR

Zagadka śmierci Galmota

PARYŻ, 22. 3. (PAT) Dzienniki przypominają historję śmierci dep. Galmota. Działalność jego dawała niejednokrotnie powód do inwencji władz. M. in. był on skazany w sprawie oszustwa na więzienie. Awanturnicze życie zakończył w zagadkowy sposób w szpitalu w Cayenne. Ostatnie słowa umierającego Galmota były:

„Umieram otruty przez moich wrogów politycznych“.

Było to w lipcu roku 1928. O zatrucie była posądzona służąca Galmota oraz kilkanaście osób z pośród miejscowych murzynów. Wszyscy oni po długim dochodzeniu zostali uwolnieni od winy i kary. Tym sposobem zagadka śmierci Galmota nie została dotychczas rozwiązana.

Chrzest Kropelki

Warszawski obrońca Gorgonowej adw. Mieczysław Ettinger otrzymał depezę ze Lwowa z zawiadomieniem, że po przywiezieniu do Lwowa „Kropelki“ odbył się tam jej chrzest. „Kropelka“ otrzymała imiona Ewa Krystyna. Pierwsze imię zostało nadane od pierwszych liter obrońców Gorgonowej: „Ettinger, Woźniakowski, Axer“, również i imię Krystyna ma jakieś specjalne znaczenie, lecz stanowi to tajemnicę Gorgonowej i jej obrońców.

10 lat więzienia za lichy gatunek produkcji

MOSKWA, 22. 3. (PAT). W Synferopolu (Krym) za lichy gatunek produkcji skazano kierownika technicznego tamtejszej fabryki traktorów na 10 lat, kierownika działu mechanicznego na 7 lat, kierownika kontroli technicznej na 5 lat więzienia.

Nowy gabinet łotewski



Zdjęcie nasze przedstawia nowego premiera i ministra spraw zagranicznych Łotwy p. Karłisa Ulmanisa

Skazani na śmierć za katastrofę kolejową

MOSKWA, 22. 3. (PAT). W procesie o spowodowanie katastrofy kolejowej na stacji Tawatuj na Uralu, dwaj główni oskarżeni skazani zostali na śmierć, zaś pozostali 9 skazano na więzienie od jednego roku do 10 lat.

Koncerty chóru Dana w Leningradzie

LENINGRAD, 22. 3. (PAT). — W Leningradzie odbył się drugi z rzędu koncert chóru Dana. Sala koncertowa była przepełniona przedstawicielami leningradzkiego świata muzycznego, prasy itd. Koncert cieszył się ogromnym powodzeniem, specjalnie zaś podobały się, kilkakrotnie bisowane, kompozycje Dana i pieśni amerykańskie.

3.600.000 miesz- kańców

wynosi ludność Moskwy
MOSKWA, 22. 3. (PAT). Wedle danych z dnia 1 marca ludność Moskwy wynosiła 3.600.000 mieszkańców.

Przymusowa sterylizacja

Nowych 5-ciu skazanych
ESSEN, 22. 3. (PAT). Sąd w Kolonii w pięciu sprawach skazał na przymusową sterylizację.

Wykopaliska w Pabjanicach

Starożytny grób ze szczątkami spalonych zwłok

PABJANICE, 22 III. (PAT). W związku z przypadkowym odkryciem starożytnego grobu na terenie Pabjanic, przed kilku dniami udał się na miejsce delegat oddziału przedhistorycznego muzeum etnograficznego w Łodzi mgr. Jan Pitzke celem stwierdzenia wieku znaleziska i zabezpieczenia przed zniszczeniem w dalszej przyszłości. Prowizoryczne zabezpieczenie zostało dokonane na skutek interwencji komisarza rządowego m. Pabjanic p. Jabłońskiego. Jak się okazuje przedmiotem odkrycia jest grób, t. zw. skrzynkowy, t. j.

Miasto w płomieniach

W ogniu zginęło przeszło tysiąc osób

8 banków, 5 instytucji użyteczności publicznej i 80 procent domów padło ofiarą pożaru

TOKIO, 22 III. Jak już donosiliśmy, olbrzymi pożar zniszczył miasto portowe Hokodate na wyspie Hakkaido. Według dalszych wiadomości pastwą płomieni padło przeszło tysiąc zabitych.

Okolo

80 proc. domów w mieście
spłonęło.

Miasto Hokodate liczy około 200 tysięcy mieszkańców. Pożar wywołał

nieopisaną panikę wśród
ludności.

Tysięczne tłumy uciekają w płochu na brzeg morza. Panujące od kilku dni dotkliwe chłody, oraz opady śnieżne utrudniają akcje ratowniczą.

Wskutek gwałtownej wichury ogień rozszerzył się z niezwykłą szybkością.

Woda w hydrantach straży pożarnej zamarza, co utrudniało akcję ratowniczą. Pogorzelnicy znajdują się

w niezwykle ciężkich warunkach materialnych.

Przyczyny pożaru są nieznane. Pożar wybuchł we wczesnych godzinach rannych. O godz. 5 rano cała dzielnica, licząca przeszło 25.000 domów, przedstawiała morze płomieni. 8 wielkich budynków bankowych, 5 budynków instytucji użyteczności publicznej, wszystkie gmachy państwowe, kilka starych świątyń, kilkanaście browarów i fabryk tytoniu, oraz kościoły katolickiej i protestanckiej misji spłonęły aż do fundamentów.

Również niemal wszystkie budynki szkolne leżą w gruzach. Urządzenia trzech doków w porcie zostały zniszczone.

W dzielnicy portowej rozgrywały się

dantejskie sceny. Luźność, uciekająca w popłochu przed ogniem, rzuciła się do

portu.

Tysiące osób chciało skoczyć do morza, jedynie dzięki silnemu kordonowi wojska i policji,

zdołano utrzymać porządek i przeszkodzić katastrofie, która mogłaby pociągnąć za sobą tysiące ofiar w ludziach. Pożar ogarnął również okolice miasta i

strawił 6 pobliskich wiosek. 92 tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową.

Burmistrz Hokodate zwrócił się do rządu centralnego z prośbą o pomoc. Domaga się on przede wszystkim

nadstawienia środków żywności, lekarstw,

oraz ciepłego ubrania dla pogrzeszczów, którzy znajdują się bez dachu nad głową. Wśród ofiar katastrofy jest wielu Europejczyków i Amerykanów.

Wiadomość o pożarze Hokodate wywołała przygnębienie w całym kraju.

Dar hucula



Hucul Wasyl Dewdziuk z Kosowa, który w dniu 19 marca przybył do Warszawy, aby wręczyć p. Marszałkowi własnoręcznie wykonane berło i patere z drzewa, inkrustowane według wzorów sztuki huculskiej.

Rektor klasztoru skazany

za obrazę przywódców
hitlerowskich

ESSEN, 22. 3. (PAT). Sąd doradny w Warendorf skazał rektora klasztoru w Vinnenberg O. Böckera na 10 miesięcy więzienia i 5 miesięcy twierdzy za obrazę czołowych przywódców ruchu hitlerowskiego.

Ambasador ranny

w strasznej katastrofie
samolotowej

LIMA, 22. 3. (PAT). Samolot linii panamerykańskiej spadł na ziemię w chwili po wystartowaniu. Trzy osoby w tem i pilot ponieśli śmierć. Ambasador chilijski w Waszyngtonie Trucco jest ciężko ranny. Pozostali jedenastu pasażerów odniosło lżejsze obrażenia.

Ostatnia z aresztowanych

znalazła się na wolności

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym uwolniono z więzienia ostatnią z osób, zatrzymanych w swoim czasie po rewizji w szpitalu żydowskim na Czystem. Zwolniona pielęgniarka znalazła się na wolności za kaucją 200 zł.

*Świata za pasem! - kup
wodek, likierów i win krajowych!
Rektyfikacji Warszawskiej!*

Normalizacja stosunków z Niemcami

Przekazy pieniężne między Polską i Rzeszą

O pół miljarda
wzrósł budżet Rzeszy

BERLIN, 22. 3. (PAT). Z dniem 1 kwietnia dopuszczone będą w obrocie pocztowym między Polską a Niemcami przekazy telegraficzne. Dopuszczalne jest przekazywanie z Niemiec do Polski co najwyżej 1700 zł., z Polski do Niemiec zaś 800 mk. niemieckich, przyczem ze względu na surowe ograniczenia dewizowe w Niemczech przekazywanie nie przez jedną osobę w ciągu miesiąca sumy przekraczającej 200 mk. wymaga specjalnego zezwolenia urzędu dewizowego.

Oficjalne notowanie marki niemieckiej w Warszawie

Dowiadujemy się, że w kołach miarodajnych rozważany jest zamiar wprowadzenia w najbliższym czasie oficjalnych notowań dewizy na Berlin na giełdzie warszawskiej. Pozostaje to w związku z podjęciem oficjalnych notowań złotego na giełdzie berlińskiej.

BERLIN, 22. 3. (PAT). Na giełdzie berlińskiej wprowadzono od dziś oficjalne notowania złotego. W cenie giełdy berlińskiej, gdzie dotychczas kurs złotego figurował w rubryce notowań nieoficjalnych, podano dziś następujący kurs oficjalny: dewiza na Warszawę 47,275, wypłata na Polskę — 47,375, gotówka — 47,235 — 47,415.

Goering skontfiskował Goeringa

BERLIN, 22 III. (PAT). — Premier Goering zakazał dalszego publikowania na łamach „Berliner Illustrierte Ztg.” serji artykułów o „Przeżyciach pilota por. Hermana Goeringa”.

Zakaz umotywowany jest m. in. tem, że artykuły drukowane są na łamach wydawnictwa Ullsteina, które zaciekle zwalczało ruch narodowo-socjalistyczny przed jego zwycięstwem.

Święto mordercy żony

BERLIN, 22. 3. (PAT). W miejscowości Arnsberg w Westfalji święto dziś rano mordercy Heinze, skazanego na karę śmierci za otrucie swej żony.

Starcia taksówkarzy z policją

Korowód 500 dorożek samochodowych w N.Yorku

NOWY JORK, 22. 3. (PAT). — Także i dzisiaj wieczorem doszło do poważniejszych starć strejkujących taksówkarzy z policją. Na dolnym Broadway'u uformował się korowód 500 taksówek, które zmierzały do City Hall. Urzędnicy policji, którzy usiłowali pochód rozwiązać, zostali przez strejkujących siłą zmuszeni do odwrotu. Między in. doszło także do aktów terroru na taksówkarzach, którzy nie przystąpili do strejku. Strejkujący zniszczyli i spalili przeszło 50 wozów. Łamiestrefków porządnie obito, a nawet dochodziły wypadki bestjałskiego znęcania się nad nimi.

Inne grupy strejkujących udały się w kierunku Times Square i dworców kolejowych, niezwykłe ożywionych w godzinach wieczornych ze względu na odbywające się przedstawienia teatralne i kompletnie zahamowały ruch, urządzając przytem kocią muzykę.

Cała prasa warszawska oraz „Wiadomości Literackie” uznały Prywatne życie Henryka VIII.

za najbardziej wartościowy film sezonu

Wznowienie wykładów

na uniwersytecie
warszawskim

Z kół uniwersyteckich dowiadujemy się, że wykłady na Uniwersytecie warszawskim, zawieszane na skutek brutalnej napaści na prof. Handelsmanna, podjęte zostaną dnia 9 kwietnia

Dzisiaj pod wodą

Wielkie zatopy na Dźwinie

GLEBOKIE, 22. 3. (PAT). Lody na Dźwinie ruszyły, tworząc wielkie zatopy. Po wczorajszym zatorze, który spowodował gwałtowne podniesienie wody, dziś rano utworzył się nowy zator na przestrzeni 3 km. w odległości 8 km. poniżej miasteczka Dżisny. Woda szybko podniosła się do poziomu 8,90 m.,

zalewając parę ulic w Dżisnie. Woda z chwilą przesunięcia się zatoru do miejscowości Hryhorowicze spadła do poziomu 7,80 m.

Powstał w Dżisnie komitet ratunkowy - powodziowy, który poczynił przygotowania do ewakuacji mieszkańców w dzielnicach zagrożonych oraz zapewnił aprowizację.

Zamiast feljetonu

Zabrania się pracować!

Zarząd Wileńskiej Komunalnej Kasy Oszczędności — jak doniosła prasa — odbył w 1932 roku 280 posiedzeń.

Wyraźnie: dwieście osiemdziesiąt posiedzeń.

Za te posiedzenia wypłacono członkom zarządu tytułem djety 16.350 złotych.

Rok ma 365 dni. Jeśli odejmiemy od tej liczby niedziele i święta — pozostanie 300 dni. A że posiedzeń było 280 — z tego prosty wniosek, że zarząd nie odbył posiedzeń tylko przez 20 dni w ciągu całego roku.

Czy jest — już nietylko w Wilnie, w Polsce całej, ale na całym bodaj świecie — druga instytucja, która by się pochwalić mogła taką „pracowitością” jak nieporównany zarząd Wileńskiej Komunalnej Kasy Oszczędności.

Pracowitość musi być wynagradzana, to też zarząd wypłacił sobie za swój trud 16.350 złotych.

Kto powiedział, że dziś trudno o zarobek? A od czegoż pomysłowość! Codziennie zrobić posiedzenie — i już sprawa załatwiona. Już djetyki lecą do kieszeni pracowitych członków zarządu...

Ale jest w tem wszystkim jedna rzecz niezmiernie ciekawa, a mianowicie pytanie, co ci panowie robili na tych posiedzeniach? O czym, tak codziennie schodząc się, gwarzyli przy stole, zasłanym zielonym sukniem (bo jakżeby inaczej taki stół posiedzeniowy mógł wyglądać?)

Może zastanawiali się, czyby nie dało się urządzić posiedzeń dwa razy dziennie?

Aż nagle przyszły władze nadzorcze i powiedziały: — Pano-

Gdyby nie było kobiet

cywilizacja nasza cofałaby się co 12 miesięcy o 5 lat

W Review of Reviews ukazał się niedawno interesujący artykuł, poruszający zagadnienie sprzedaży w dobie obecnej. Autor artykułu, znany ekonomista amerykański, dowodzi, że wybrnięcie z trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się dziś przemysł i handel odbyć się może m. in. drogą przekonania publiczności o tem, że aby utrzymać właściwy poziom życia musi ona kupować.

— Publiczność pozostawiona samej sobie — czytamy w tym artykule — zajada się podejrzanej wartości odżywczej przysmakami, cho-

dzi w najgorszego gatunku, najdroższych, lecz najlichszych łachach i t. p. i t. p.

Do rzędu najinteligentniejszej publiczności zalicza ekonomista amerykańskie kobiety. — Gdyby nie było kobiet — nie waha się zawołać — cywilizacja nasza cofałaby się co 12 miesięcy o 5 lat. Jednakże nawet kobiety nazbyt są lekkomyślne, szukają one ustawicznie nowości, jeżeli znają się dziś troszeczkę na jakości nabywanych wyrobów, jeżeli żądają wyrobów lepszych, to tłumaczyć to należy tylko tem, że

u ich boku stoi zawsze sprytna i doświadczona wychowawczyni — miss Reklama.

Dzięki reklamie uczą się one pruć na krosnach, uczą się pożytecznych, a zartuconych w pewnym okresie niesłusznie przez kobiety, robót ręcznych — ulubionego — zajęcia ich prababek; uczą się inaczej niż owe prababki dbać o higienę ciała, częściej regularnie się kąpać i gimnastykować.

„Publiczność nie składa się z ludzi, którzy kupują, lecz z tych, którzy się sprzedaje”.

Wszyscy popełniamy błędy. Głównym błędem kupca jest niedocenywanie wartości reklamy w sprzedaży. Błąd ten brzemienisty jest w fatalne skutki, albowiem... jak mówi pewien anonimowy filozof amerykański: „Gdy szofer popełnia błąd, zwiększa tem wydatki swego pana...”

Gdy robi błąd rzemieślnik, to (nawet w dzisiejszych demokratycznych czasach) uważamy, że można się było tego spodziewać...

Gdy popełnia błąd pastor... nikt sobie z tego nic nie robi...

Gdy myli się pracodawca... wydaje się nowe prawo.

Gdy myli się lekarz... zdarza się, że za błędną diagnozę otrzymuje od wdzięcznego pacjenta kwiaty.

Gdy pomyli się handlowiec, wów czas traci na tem jego własna kieszeń, kieszenie jego klientów, traci jego przedsiębiorstwo, jego robotnicy, słowem... katastrofa.

Nie odwiedzajcie chorych na tyfus brzuszny, gdyż tyfus jest chorobą zaraźliwą



Miljardowe napiwki

Napiwki są we Francji ogólnie rozpowszechnione i przyjęte. Według obliczeń przygodnych statystyków, zarabiający przeciętnie francuz wydaje rocznie około 1600 franków na napiwki. Z tej sumy przypada około 100 franków na fryzjera, 900 franków na kelnerów w kawiarniach i restauracjach, 200 franków na listonoszów, reszta na służbę domową, dozorcę etc. Po podsumowaniu wszystkich napiwków w całym kraju, statystyk nasz dochodzi do wniosku, iż roczna suma napiwków we Francji sięga 5 miliardów franków.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

pod Protektoratem J. Eks. Ks. Biskupa Adameklego na Zielone Świątki, 15-30 maja **cena zł. 690.-**
Zapisy przyjmuje, informacji udziela: Generalny Komisarz Ziemi Świętej w Polsce, Kraków, ul. Reformacka 4. Liga Katolicka, Katowice, Pilsudskiego 58. Tow. Pielgrzym w Poznaniu, św. Józefa 5.
P. B. P. „FRANCO-OL”, Warszawa, Mazowiecka 9.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu firmy Kupka, Południowa 12, w dniu 18 b. m. zamieszczona omyłka, a mianowicie: ma być: strzyżenie użycie 25 gr., a nie, jak mylnie podane, 20 gr., co niniejszym sprostuje się.

CAPITOL Dziś prezentujemy!

Rewelacyjny, pełen napięcia i emocji wzruszający dramat kobiety w superfilmie FOXA p. k.

SZALONA NOC W ZOO

W rolach głównych:
Lorette Joung
Gene Raymond

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek aktualności Paramountu oraz kronika P. A. T.

wie będą łaskawi dbać o swoje zdrowie i nie przemęczać się. Wystarczy 20 posiedzeń na miesiąc...

swój czas dla dobra umiłowanej instytucji. No i powiedzcie, proszę, jak u nas ma być dobrze, jeśli ludziom zabrania się pracować... D. O. *

PIERRE VALDAGNE

KOBIETA

Gdy dwie kobiety spotkają się po kilku latach niewidzenia mają sobie tyle do opowiadania, że nie wiedzą, od czego zacząć.

Pani Luiza Arandon, po powrocie z Kanady, gdzie przebywała z mężem przez lat sześć czempredziej pośpieszyła odwiedzić swoją najserdeczniejszą przyjaciółkę Martę Choumette, którą pozostawiła przed sześciu laty pogrążoną w żałobie po nagłej śmierci ukochanego męża. Jerzy Choumette, znany adwokat, zginął wskutek wypadku automobilowego. Luizie było bardzo przykro, że musiała w tej chwili tak bolesnej dla przyjaciółki wyjechać z kraju i nie mogła przynieść jej pociechy.

Obie kobiety uściśniły się serdecznie, ale Luiza zauważyła wkrótce, że Marta była dla leka od tego nastroju, w jakim ją niedgdy opuściła. W całym jej zachowaniu było tyle ożywienia i pogody, że przyjaciółka zrozumiała, iż w ciągu tych sześciu lat musiały zajść wielkie zmiany. Było to zresztą zupełnie naturalne, że młoda kobieta nie mogła wiecznie okrywać się żalobną krepa.

Luiza nie okazała zatem żadnego zdziwienia, gdy Marta po pierwszej wymianie serdeczności, oświadczyła jej wesoło:

Wyobraź sobie moja droga, że wychodzę powtórnie za mąż.

Ale już w następnej chwili zmienił się wyraz jej ruchliwej twarzy. Ukazała się na niej melancholijna powaga i Marta dodała szybko, jak gdyby pragnąc usprawiedliwić się ze swojej poprzedniej wesołości:

— Nie myśl tylko, że zapomniałam o Jerzym. Ty wiesz lepiej niż ktokolwiek inny, ile miałam dla niego serdecznej miłości i podziwu. Ta skrytka mojego serca pozostała nietykalną. Ale cóż chcesz, samotność w moim wieku to straszna rzecz.

— Ależ tak — przerwała jej Luiza, — Nie sądzę, że mam ci to za złe. Przecież to już sześć lat minęło od śmierci twojego męża i masz prawo do rozkołysania nowego życia.

— Nieprawdaż? — rzekła Marta z miłym uśmiechem. — A zresztą i rodzina namawia mnie do tego. — Wdowieństwo w moim wieku to zawsze sytuacja dość dwuznaczna. A wreszcie, gdy znalazłam odpowiednią partję...

— Kto to taki?

— Narzeczony mój, pan Benet Lepotin jest senatorem. — Człowiek około lat pięćdziesięciu, niezbyt piękny, ale to nie ma znaczenia. Jest ogromnie bogaty, ma wielkie wpływy i z pewnością zostanie niebawem ministrem. — Przytem sądzę, że bardzo mnie kocha.

— Wierzę bardzo — odpowiedziała Luiza. — On ma lat

pięćdziesiąt, a ty trzydzieści jeden. Ale czy ty go także kochasz?

— Pokocham go z pewnością. To człowiek posiadający wielkie zalety i stworzy mi świetną egzystencję. Jest inteligentny i dobrze wychowany — tylko zazdrosny do niemożliwości. — Nie możesz sobie wyobrazić, jak on mi stawia pytania co do Jerzego: — „Czy pani go kochała?” — „W jaki sposób urządziliście swoje życie?” — „Czy mieliście wspólną sypialnię?” — Nie mówię mu wszystkiego, jak rzeczywiście było, bo pogo go drażnić...

— Masz zupełną słusność. Mąż nie musi o wszystkim wiedzieć.

— Tak i ja sądzę. Tylko widzisz, najwięcej miałam kłopotu z portretem Jerzego, który dotychczas wisiał w moim pokoju.

— Tak, tak przypominam sobie. Było to wspaniałe malowidło. Twój mąż wyglądał na niem jak żywy. Czy już go nie masz u siebie?

— Powtarzam ci, że miałam z tem wiele kłopotu. Nie chciałam za żadną cenę rozłączyć się z nim. Po pierwsze, ponieważ jest to wartościowe dzieło sztuki, a potem ten portret przypominał mi tyle drogiej chwili.

— Zapewne.

— Z drugiej strony jednak ile razy Benet Lepotin widział ten portret u mnie, patrzył na niego wściekłymi oczyma. Nie mogłam nawet marzyć o tem, aby go przenieść do apartamentów, które zajmujemy z moim przyszłym mężem... Nie wiedziałam co mam zrobić. Nie

masz pojęcia, jak się tem martwiłam.

— Ale znalazłaś sposób wyjścia z tej trudnej sytuacji?

— Tak... Znalazłam coś, co nie jest najgorszym rozwiązaniem. Ale nie wiem, czy mogę ci to powiedzieć. Nawet tobie, nie śmiem się z tem zwierzyć. Co pomyślałabyś o mnie... ty, taka poważna i poprawna...

Na twarzyczce Marty odmalowała się cała gama wrażeń: zniechęcenie, naiwna chytryść i rozczewnienie.

Luiza zaciekawiona zachęciła przyjaciółkę do zwierzeń:

— Ależ Martusiu, mnie przecież możesz powierzyć swój sekret. Wiesz dobrze, że nikt się o nim odemnie nie dowie.

Wtedy Marta zdecydowała się. Zbliżyła się do przyjaciółki, wzięła ją za rękę i trochę nieśmiało zaczęła swoją spowiedź:

— Sama nie wiem jak do tego doszło. Robert Pagot był sekretarzem Jerzego. Widywałam go codziennie i nie wątpiłam, że jest we mnie zakochany. Po tym strasznym wypadku Robert okazał się pełen poświęcenia. Działł moją boleść, starał się odsunąć odemnie wszystkie przykrości, związane z uporządkowaniem stanu majątkowego. Przyjmowałam to wszystko egoistycznie i udawałam, że nie spostrzegam jego miłości. Ale on się tem nie zrażał. Towarzyszył mi wszędzie, nawet do krawcowej. Zył tylko dla mnie. A przytem ładny młody chłopiec. Byłam już od dwóch lat wdową, gdy... niestety... jestem tylko kobietą...
Luiza przerwała jej:

— Nie kończ. Rozumiem już wszystko. Mój Boże, z pewnością nie myślę cię potępiać. Ale w takim razie dlaczego nie wychodzisz za Roberta?

— Dlaczego? Ależ bo Robert ma dopiero dwadzieścia sześć lat i jest biednym chłopcem bez majątku. Moja rodzina podniosłaby dopiero krzyk.

— Nie mówmy już o tem — rzekła pani Arandon. — Mojem jedynym życzeniem jest, abyś była szczęśliwa. Ale odbiegłyśmy od tematu. Mówiłyśmy o portrecie twojego męża. Co z nim zrobiłaś?

— A no właśnie...

Twarzyczka jej rozjaśniła się znowu i z figlarnym uśmiechem zawołała:

— A więc... powierzyłam ten portret Robertowi.

— Co?

— Ależ tak. Zaraz ci to wytłumaczę. Robert jest bardzo inteligentny i mnie się postawił w mojem położeniu. Zresztą to nie jest mąż. U niego portret ten będzie najlepiej przechowany. Z pewnością mężowi nie wpadnie na myśl, ażeby go tam szukać. Zresztą oni się nie znają. Co do mnie zaś mam pewność, że zawsze będę mogła zobaczyć mego Jerzego, ile razy przyjdzie mi do tego ochota...

Nagle jednak zrozumiałwszy, jakie pytanie cisnęło się na usta Luizy, Marta pośpieszyła ją uspokoić:

— Ależ nie obawiaj się niczego; moja droga. Między mną a Robertem dawno wszystkie skończono. To już tylko przyjaźń. Właśnie w tych dniach odbędzie się jego ślub. Ja sama go wyswatałam

Wiadomości bieżące

Uświadomienie chłopców

jest znacznie ważniejsze, niż dziewczynek

Dzisiejsza młodzież jest mniej zaabsorbowana sprawami seksualnymi

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Głów na 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

OSOBISTE. — W związku z utworzeniem obwodu miejskiego LOPP w Łodzi, dotychczasowy instruktor Pow. OPLG. na powiat łódzki ppor. rez. p. Krochmalński Jan przeniesiony został na stanowisko instruktora obwodowego O. P. L. G. na m. Łódź oraz kierownika biura obwodu.

Na stanowisko zastępcy instruktora obwodowego na m. Łódź desygnowano ppor. rez. p. Stońskiego Juliana, poprzednio instr. pow. O. P. L. na pow. łaski.

ODDZIAŁ LIGI MORSKIEJ PRZY MAGISTRACIE. — W dniu wczorajszym w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie oddziału IV ligi morskiej i kolonjalnej, skupiającej pracowników miejskich. Po referacie wiceprezesa ligi mjr. Andrzejewskiego o celach ligi morskiej i kolonjalnej zebrani urzędnicy samorządowi postanowili powołać przy zarządzie miejskim oddział ligi oraz postanowili opodatkować się w wysokości 5 groszy miesięcznie od rozpoczętej setki poborów służbowych na rzecz funduszu ochrony morskiej. Zaznaczyć należy, że ogółem zapisało się do oddziału ligi 587 pracowników komunalnych.

KOMISJA BIBLIOTECZNA PRZY PRACY. — Odbyło się posiedzenie komisji bibliotecznej, powołanej na zasadzie decyzji komisji „za Wojewódzkiego. Obradom przewodniczył p. Augustyniak. Na wstępie omawiana była sprawa polityki zakupu książek dla miejskiej biblioteki publicznej, w związku z czym wysunięto szereg wniosków skierowanych do utrzymania społecznego charakteru księgozbioru. Następnie postanowiono rozszerzyć znacznie dział matematyczno-przyrodniczy. Poza tem komisja uchwaliła dodatkowo zaprenumerować kilka czasopism. Wreszcie po przejściu nowości wyławniczych zakwalifikowano do zakupu szereg dzieł. Nad poszczególnymi działami księgozbioru postanowiono rozłożyć specjalny nadzór. Działem historii ogólnej i gospodarczej zajmie się prof. Gąsiorowska Grabowska, działem literatury — prof. Z. Hajkowski, działem botaniki i kwestii gospodarczą — p. Gerz.

WYWIADOWNIE BEZ INFORMACJI URZĘDOWYCH. — Do urzędu wojewódzkiego i zarządu miejskiego w Łodzi nadszedł z ministerstwa spraw wewnętrznych okólnik, w którym podkreślono, że wszelkie uzyskiwane w drodze urzędowej informacje o stosunkach majątkowych obywateli stanowią tajemnicę służbową. W związku z tem ministerstwo zakazało udzielania prywatnym wywiadowcom handlowym tego rodzaju informacji.

ULGI KOLEJOWE DLA URZĘDNIKÓW. — Min. komunikacji wyjaśniło, że żony urzędników państwowych korzystać mogą jedynie z ulgi na przejazd jednorazowy. Ulgi na przejazdy okresowe obowiązują wyłącznie samych urzędników, a to ze względu na codzienne przejazdy do pracy.

— Chłopcy mają do mnie dość zaufania, śmiem twierdzić więc, że wiem o nich dość dużo — mówi jeden z wybitnych przyrodników, profesor gimnazjum. — Zwracają się nieraz do mnie z prośbami o wytłumaczenie frapujących ich zjawisk życiowych, by z nimi mówić otwarcie, uczciwie, poważnie, lecz — broń Boże — bez moralizowania.

Nasi uczniowie, dzieci miasta, są naogół „uświadomieni” w tym sensie, że wiedzą pewne rzeczy o życiu seksualnym, znają przedewszystkiem mnóstwo złych i ordynarnych wyrazów

— mają jednak fałszywe i mgłne pojęcie o prawdzie. Uważam za swoje zadanie, mając po temu okazję, by im wyjaśnić fakty naukowe, biologiczne, najprostszą fałszywe pojęcie. Uważam, że uświadomienie chłopców jest nawet ważniejsze, niż dziewczynek, gdyż chłopcy są aktywniejsi. Ale należy wystrzegać się moralizowania, które nie wywiera żadnego wpływu, budzić natomiast w chłopcu poczucie odpowiedzialności, powoływać się na jego honor wobec kobiety.

— Zdaje mi się — wtrącamy — że opanowanie impulsów chłopców jest trudniejsze. Dziewczynce wystarczy przeważnie świadomość grozących jej niebezpieczeństw i ryzyka, by powstrzymała ją od przedwczesnych doświadczeń seksualnych. Jakież jednak hamulce znaleźć dla chłopca? Jak wpłynąć na jego egoizm i lekkomyślność, — Tak jest

— chłopiec ma z natury mniej powodów do hamowania swych popędów,

tembardziej więc trzeba oddziaływać uspołeczniająco na jego psychikę. Mam zwyczaj tłumaczyć chłopcom, że te fakty, które ich opinii niezmiennie obelżają, narażają opinię kobiety, wyrządzają jej moralną krzywdę, że mężczyzna jest odpowiedzialny za pewne niebezpieczeństwa, grożące kobiecie i że honor jego wymaga tej odpowiedzialności.

— Czy te argumenty są wystarczające?

— O tak: młodzi chłopcy są na nie wrażliwi. Wogóle dzisiejsza młodzież jest znacznie mniej zaabsorbowana sprawami seksualnymi.

Dziś chłopiec ma szerokie uspołecznienie, ma mnóstwo zajęć, które go odcinają od tematów seksualnych. Koleżeństwo między młodzieżą szkolną obu płci, łatwość i naturalność obcowania chłopców i dziewczynek — jakże łatwo dziś panienki przechodzą na „ty” z chłopcami! — wpływa na to że wiele rzeczy dziś straciło ostrość w porównaniu z tem, co było dawniej.

Miłość nie jest czemś bardzo ważnym i pochłaniającym, jak była dla poprzednich pokoleń.

— Czy pan profesor jest zdania, że szkoła powinna zająć się wychowaniem seksualnym młodzieży?

— Bez wątpienia tak — to jest potrzebne. Oczywiście, nie może to być żaden przedmiot specjalny, lecz stała akcja wychowawcza. Prostu nauczyciele i wychowawcy mu-

szą mieć do tych spraw określony stosunek.

Rodzice najchętniej pomijają te kwestje milczeniem, bo albo sami nie mają dość wiedzy, albo są opornymi, albo też bywa i tak, że lepiej, by dzieci swych nie uświadamiali.

To zaś uświadomienie, które dzieci wielkomięjskie czerpią z życia, z ulicy, jest jednostronne i przedstawia życie z najwstrętniejszej strony.

Szkoła ma możność przeprowadzenia właściwego wychowania: są w szkołach godziny wychowawcze, na których w miarę potrzeby wychowawca ma czas zająć się i temi zagadnieniami. Nauczyciel przyrody ma za zadanie dać dzieciom obiektywną prawdę i uczynić w ich umysłach rzeczy naturalne — naturalnymi. Nigdy nie spotkałem się pod tym względem z trudnościami, zarówno wykładając przyrodę i biologję chłopcom, jak i dziewczynom.

Byłe mówić o tych sprawach

obiektywnie i naturalnie

Ma tu też wiele do zrobienia lekarz szkolny — niesety — większość naszych lekarzy „wierci dziurę w brzuchu” chłopcom moralami o alkoholu i nikotynie, podpisuje im kartki zwolnienia od gimnastyki i na tem się kończy ich rola...

— Jak wyobraża sobie pan profesor unormowanie tych zadań szkoły?

— Po pierwsze, szkoła nie powinna uchylać się od załatwienia tej sprawy i zająć wobec tych zagadnień pewne stanowisko. Nie w formie „przedmiotu szkolnego”, lecz w postaci wypracowania pewnej ideologii i nastawienia etycznego. Przy opracowywaniu programów wychowawczych jest na to miejsce i czas.

Niemniej ważne byłoby też stworzenie odpowiedniej literatury, nie moralizującej, lecz informującej młodzież naukowo i przystępnie. Polecenie takich książek byłoby w wielu wypadkach pożyteczne i ułatwiałoby zadanie szkoły.

Właściciele domów

muszą skontrolować gzymsy i tynki swych domów

Jak nas informuje wydział budowlany zarządu m. Łodzi, wobec stwierdzenia, że na wielu posesjach łódzkich gzymsy i tynki domów wskutek uszkodzeń rynien i spowodowanych przez to zacieków lub wogóle wskutek braku należytej konserwacji, kruszeją i grożą odpadnięciem, inspekcja budowlana zarządu miejskiego, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, wezwała wszystkich właścicieli domów na terenie Łodzi do skontrolowania stanu gzymsów i tynków.

Na wypadek stwierdzenia przez właścicieli nieruchomości w tym względzie braków, należy je niezwłocznie usunąć.

Zarząd miasta Łodzi ostrze-

ga właścicieli nieruchomości, że na wypadek zaniedbania tego obowiązku, wypływającego z art. 377 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 lutego o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, pociągani oni będą w każdym wypadku do surowej odpowiedzialności karnej. (p)

KWESTA NA DOŻYWIANIE DZIECI.

W niedzielę odbędzie się kwesta na dożywianie najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych. Rada szkolna miejska m. Łodzi zwraca się do społeczeństwa z gorącym apelem o składanie najdrobniejszych bodaj ofiar do puszek upoważnionych kwestarzy.

Pożar nad Wolgą

reż. Turżańskiego

Kowanko
Inkisziniew
Prejean

HALKA

Oryginalne arje i precudne pieśni nieśmiertelnego mistrza Moniuszki.

Nadprogram: Flip i Flap w wojsku

Niebywała 6-cioaktowa komedia z udziałem sławnych komików

Wstrząsające prawdą życiową sytuacje, obnażenie tajemnic krachów bankowych, eleganckie spelunki szulerów i szantazystów — w filmie p. t.

„SZALENSTWO AMERYKANSKIE”

reż. genialnego Franka Capra

W rol. głównych:

Waller Huston i Pat O'Brien

Nadprogram:

Rewelacyjny Tygodnik

Paramountu i P. A. T.

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej

Naprawa jezdni i chodników

nie zostanie ograniczona mimo oszczędności budżetowych

W związku z omawianą przez nas sprawą wydatków zarządu miejskiego na budowę i konserwację jezdni i chodników w roku 1934, z kół oficjalnych wyjaśniają nam wy-czerpująco tę doniosłą dla mieszkańców i miasta kwestję. Przez zmniejszenie wydatków w budżecie na rok 1934-35 na naprawę jezdni i chodników do sumy 945.975 zł. na jezdniach do zł. 93.369 na konserwację chodników i mostków, nie uszczupli się absolutnie zakres prac koniecznych do uskutecznienia w porównaniu z rokiem ubiegłym. Stanie się to dlatego, że przeprowadzone zostały duże oszczędności na wydatkach personalnych w związku z reorganizacją aparatu nadzorującego.

Największe oszczędności mia- sto uzyskała przez przewidywane obniżenie stawek robocizny w granicach od 12 do 20 proc., przez potaniecie przewozu i transportu materiałów, potrzebnych do robót, jak piasku, kamienia etc. Poza em oszczędności uzyskane będą ze względu na obniżenie cen materiałów i spadek cen rynkowych cementu, kamienia i t.p., który to spadek osiągnął wysokość 25 proc.

W chwili obecnej wydział budownictwa posiada jeszcze zapas materiałów, pozostałych z zeszłego roku, wartości około 131.000 zł., które to materiały użyte zostaną przy tegorocznych robotach konserwacyjnych bruków i chodników.

KINO DŹWIĘKOWE CZARY

Dziś rewelacyjna premiera!

Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o 12-ej
Na pierwszy seans miejsca od 54 gr.

Czołowe polskie arcydzieło dźwiękowo-śpiewne, wg. nieśmiertelnej opery St. Moniuszki

z udziałem najmłodszego, a już na całej kuli ziemskiej sławą okrytego tenora, brata JANA KIEPURY

WŁADYSŁAWA KIEPURY

Film, który porywa, wzrusza, rozczula, buduje...

Film, który podziwiają w kraju i zagr. miliony widzów...

Film, który zadawała nawet najwybredn. znawców sztuki...

Szefom naszym z powodu zgonu

b. p. RÓŻY FREIDENBERGOWEJ

składają wyrazy szczerego współczucia

URZĘDNICY I MAJSTROWIE

firmy Spółka Akcyjna Przemysłu Bawełnianego B. Freidenberg w Łodzi

Lustracja w Tow. Kredytowym
Akcja „Głosu Porannego” odnosi skutek

Jak się dowiadujemy, od dnia wczorajszego bawi w Łodzi komisja lustracyjna z Warszawy, która przeprowadza inspekcję w Łódzkim Towarzystwie Kredytowym. Jako podstawę do badań bierze się między innymi zarzuty, stawiane w szeregu artykułów tej instytucji przez „Głos Poranny”.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Niedziela, dnia 25 marca o godz. 7-ej wiecz.

Dr. Justyna

Budzińska-Tylicka

wygłosi odczyt na temat:

„Polityka ludnościowa a świadome macierzyństwo”

Po odczycie nastąpi dyskusja

Bilety w cenie od 50 groszy do zł. 2 do nabycia w kasie Filharmonji

Wybory do rady miejskiej w Łodzi odbędą się 27 maja, albo najpóźniej 3 czerwca r. b. 5.100 podpisów na każdej liście wyborczej

Według uzyskanych przez nas informacji z autorytatywnych źródeł regulamin wyborczy do rad miejskich na terenie b. Kongresówki ogłoszony zostanie najpóźniej w pierwszych dniach kwietnia. Ze względu na to, iż władze wojewódzkie i starościńskie w Łodzi stoją na stanowisku natychmiastowego rozpisania wyborów po ukazaniu się regulaminu, wybory w Łodzi odbędą się 27 maja, najpóźniej zaś w pierwszą niedzielę czerwca, t. j. 3-go czerwca r. b.

Wszystkie wybory przygotowawcze techniczne zarówno ze strony władz administracyjnych jak i komunalnych są już na ukończeniu. Między innymi ustalono ilość wyborców w poszczególnych dzielnicach, co stanowić będzie podstawę podziału miasta na okręgi wyborcze.

Łódź prawdopodobnie liczyć będzie 17 okręgów wyborczych, z których każdy wybierze 3—5 radnych — łącznie 72 radnych.

Przy tej ilości okręgów ugrupowanie, które będzie chciało wystawić listy we wszystkich okręgach, musi zdobyć co najmniej 5.100 podpisów osób uprawnionych do głosowania,

przyczem wyborca ma prawo podpisać tylko listę w tym okręgu, w którym zamieszkuje.

Uzyskanie tej ilości podpisów i sama technika podpisywania ich następcy niewątpliwie odczują trudności, tak, że już obecnie poszczególne komitety wyborcze przystąpiły do układania wykazów osób, deklarujących się, iż daną listę podpisują.

Do wyborów samorządowych w Łodzi staje między innymi i Stronictwo Ludowe,

które w ostatnich czasach prowadzi pertraktacje w sprawie połączenia t. zw. radykalnej grupy endeckiej ks. Rogozińskiego,

rozporządzającej podobno pewnymi wpływami nie tylko w Łodzi, ale i na terenie powiatu łódzkiego i łaskiego.

Czołowym kandydatem tej listy będzie prezes zarządu okręgowego stronictwa ludowego

adw. Wilamowski.

Ciekawe jest tylko, który z okręgów łódzkich uzna on za

najbardziej „wiejski” — zgodnie bowiem z ordynacją wyborczą kandydować można tylko w jednym okręgu.

Pomiędzy Polską Partią Socjalistyczną, Niemiecką Socjalistyczną Partią Praev i Bundem oraz klasowymi organizacjami zawodowymi doszło, jak to już donosiliśmy, do całkowitego uzgodnienia stanowiska wyborczego. Partje te idą do wyborów jako „Lista Robotniczej Jedności Socjalistycznej” i klasowych związków zawodowych.

Akcję wyborczą inauguruje zgromadzenie na temat wyborów do samorządu, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w sali teatru „Rozmaitości”.

Sprawa bloku wyborczego stronictwa chrześcijańsko - społecznego (opozycja Ch. D.) z BB.

została, jak się dowiadujemy, pozytywnie zdecydowana. Podobno stronictwo to ma zagwarantowaną pewną ilość mandatów. Tego rodzaju gwarancja jest przy obecnej ustawie rze-

czą niezmiernie trudną, bowiem niebawem się mandatu bez usprawiedliwionej przyczyny,

poziąga za sobą dość wysoką grzywnę pieniężną na rzecz samorządu.

Jeśli chodzi o chrześcijańską demokrację, to idzie ona do wyboru ze stronictwem narodowym, jako

„chrześcijańsko - narodowy blok gospodarczy”.

Rozwiązanie rady miejskiej w Konstancynie

Jak się dowiadujemy, w związku z opuszczeniem przez frakcję P. P. S., N. S. P. P. i Ch. D. posiedzenia rady miejskiej w Konstancynie i nieuchwalenia wobec tego budżetu, rada miejska w Konstancynie zostanie rozwiązana już w najbliższych dniach. Jak wiadomo, powodem demonstracji było złożenie z urzędu burmistrza i wiceburmistrza Konstancynowa i mianowanie komisarzy rządowego.

Podatek od klepsydr

już nie jest pobierany przez miasto

Do Redakcji

„Głosu Porannego”

w miejscu.

W związku z notatką pt. „Skrzynka do listów. Podatek od klepsydr” zamieszczoną w Nr. 79 „Głosu Porannego” z dnia 21 marca 1934 roku, proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

„Wyjaśnienie Zarządu miejskiego w Łodzi, zamieszczone w „Il. Re publice” z dnia 14 marca 1934 roku w sprawie wyznaczenia w Warszawie podatku od drukowanych reklam, oparte było na pismach Wydziału Finansowo - Podatkowego Zarządu Miejskiego w Warszawie z dnia 12 lutego r. b. Nr. 34095 I i 13 lutego r. b. Nr. 30533 I, stwierdzających, że 1) w Warszawie podatek od drukowanych reklam pobierany jest od 1925 roku i 2) w Warszawie opodatkowane są również „etykiety firmy i reklamy w drukach, służących do opakowania”.

Co się tyczy rzekomo odmiennego brzmienia statutu wzorowego, ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” w Nr. 113 z 1932 roku poz. 937, to wbrew oświadczeniu korporacji Przemysłu Graficznego, jakoby statut ten nie zawierał „wogóle określenia znaków i napisów reklamowych” przy-

toczyć tu należy dosłowne brzmienie § 1 p. 1 wspomnianego wyżej statutu:

„Podatkowi na rzecz gminy podlegają:

1) wszelkie umieszczane, rozlepiane, roznoszone, rozłożone, wywieszone, wyświetlane lub w inny sposób rozpowszechniane w obrębie gminy napisy, ogłoszenia, znaki i plakaty firmowe zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych oraz handlowych i instytucji, mających charakter zarobkowy, wszelkich osobistych zajęć zarobkowych (lekarzy, adwokatów, inżynierów itd) pracowni kłodzielniczych i rzemieślniczych (podatek od plakatów) i mieszniczych (podatek od plakatów)”.

Wreszcie co do pobierania podatku od klepsydr — stwierdzić należy, iż już przed miesiacem Związek Inwalidów poinformowany został, że klepsydry opodatkowaniu nie podlegają, a ponieważ mimo tego podatek ten przez Związek wspomniany jest w dalszym ciągu pobierany — Wydział Finansowy, Oddział Podatkowy Zarządu Miejskiego przesłał Związkowi Inwalidów pismo w sprawie zaprzestania pobierania tegoż podatku”.

Komisarz Rządowy
Inż. Wacław Wojewódzki

Uderzony przez tramwaj

doznał wstrząsu mózgu

Tragiczny wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym przed posesją przy ul. Franciszkańskiej 31. Robotnik Władysław Gołębiowski (Zamek hofa 26), przechodząc wpo przek jezdni, nie usłyszał sygnału nadjeżdżającego tramwaju. Motorniczcy starali się o statniej chwili zahamować rozpędzony wóz, lecz było już za późno. Gołębiowski wprawdzie

odskoczył, lecz uderzony został przez tramwaj i padł na jezdnię.

Wezwano lekarza pogotowia ubezpieczalni. Skonstatował on potężną ranę głowy, długości około 20 cm. i lekki wstrząs mózgu. W stanie ciężkim odwieziono ofiarę własnej nieostrożności do szpitala ubezpieczalni

Odczyty

NIEDZIELNY ODCZYT DR. BUDZIŃSKIEJ - TYLICKIEJ

W nadchodzącą niedzielę, dnia 25 bm. przyjeżdża do Łodzi znana działaczka społeczna oraz propagatorka idei regulacji urodzeń i świadomego macierzyństwa dr. Justyna Budzińska - Tylicka, która wygłosi w sali filharmonji niezmiernie interesujący odczyt na temat: „Polityka ludnościowa a świadome macierzyństwo”. Prelegentka ze zwykłą sobie swadą oratorską opowie o polityce ludnościowej różnych państw Europy, o społeczno - zdrowotnym znaczeniu regulacji urodzeń, oraz o świadomym czy przymusowym macierzyństwie. Po odczycie dopuszczona będzie dyskusja. Ze względu na temat oraz osobę prelegentki zapowiedziany odczyt wywołał zrozumiałe zainteresowanie Początek odczytu o godz. 7 wieczorem.

DLA KLUBÓW I POSIADACZY KART DO GRY.

Jak już zaznaczyliśmy w Łodzi założono odświeżalnie starych kart do gry: papierowych, kartonowych i gumowych. Otrzymujemy prawie nowe karty o dobrym wyglądzie i miłe w grze. Mieszkańcy naszego miasta z powodu tak fatalnych czasów przyjęli tę nową i prawdziwym zadowoleniem. Odświeżalnie kart, jedyną w Łodzi, mieszczą się przy firmach: „Jerzy Mill” (6 Sierpnia 1) i B. Kupfer (Przejazd 12).

CASINO

Wczorajsza premjera przeszła najśmielsze oczekiwania!

Charles Laughton

w filmie

Prywatne życie Henryka VIII (6 żon króla)

okazał się najwybitniejszym aktorem świata

Nadprogram: Aktualności Paramountu oraz fragmenty z życia Marsz. Piłsudskiego

Trup noworodka

znaleziono w dole biologicznym

W czasie wybierania w dniu wczorajszym nieczystości na posesji przy ulicy Nawrot 92 znaleziono w dole biologicznym zwłoki noworodka płci męskiej.

Zwłoki noworodka przekazano do prosekutorjum, celem dokonania sekcji.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie, w wyniku którego w kilka godzin później aresztowano 25-letnią Katarolinę Jagusiak, bez stałego miejsca zamieszkania.

Jagusiak zeznała, iż pracowała w charakterze służącej u państwa N. przy ulicy Cegielińskiej. Pewnego dnia poznała jakiegoś młodzieńca, który ją uwiódł. Gdy pracodawcy stwierdzili, że jest w ciąży, zwolniono ją z pracy.

Przez dłuższy czas poszukiwała zajęcia, nigdzie nie chciała jej jednak przyjąć. Dziecko urodziła w ubikacji podwórkowej przy ulicy Nawrot 92. Za-

raz po porodzie stwierdziła, że dziecko nie żyje, wobec czego rzuciła je do dołu biologicznego.

Jagusiak została osadzona w więzieniu do dyspozycji władz śledczych.

Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie, celem stwierdzenia, czy zeznania aresztowanej odpowiadają prawdzie. (p)

LOSOWANIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO

W dniu 22 marca r. b. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 33369, 1802, 11505, 6017, 20245, 11819, 23644 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 roku.

Wylosowane bony wykonywane są przez kasy skarbowe po zł. 100 za bon 25-złotowy.



Tomaszów

SPRYTNI OSZUŚCI

Przed kilku dniami Pietrzykowa (wieś Białobrzeg) sprzedała na targu w Tomaszowie nabiał i w drodze powrotnej do domu spotkała jakąś kobietę, która nawiązała z nią rozmowę. W pewnym momencie kobieta ta schyliła się i podniosła z ziemi zawiniątko, w którym znajdowało się kilkanaście złotych, poczem zaproponowała Pietrzykowi podział tych pieniędzy. Gdy kobiety znalazły się nad brzegiem stawu miejskiego podszedł do nich jakiś mężczyzna i oświadczył, że znalezione pieniądze są jego własnością. Gdy Pietrzykowa odmówiła ich wydania, mężczyzna przeprowadził siłą rewizję i znalazł w chusteczce 45 złotych pochodzących ze sprzedaży nabiału. Osobnik po pewnym czasie zwrócił Pietrzykowej chusteczkę, twierdząc, że to pomyłka. Zafierowana Pietrzykowa nie zwróciła uwagi, że wraz z mężczyzną ulotniła się i przygodna znajoma. Dopiero koło domu z przerażeniem stwierdziła, iż w chusteczce zamiast pieniędzy znajdują się dwie sztuki żelazne. Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie nie za sprytną parą oszustów.

NAIWNNA NARZECZONA

Synsza Dobrożyński postanowił ożenić się z Surą Strykowską. Bracia Dobrożyńskiego Mordka i Józef postanowili wykorzystać tę okazję i wyłudzić od Strykowskiej 1000 złotych gotówką. Gdy jednak narzeczeństwo zostało zerwane, Strykowska domagała się zwrotu pieniędzy, lecz dostała wzamian tylko weksle. Weksle te w terminie płatności nie zostały wykupione, wobec czego uszkodzona skierowała sprawę do sądu. Wyrok w tej sprawie zapadnie w sobotę.

SKRADLI PROSIAKA

Wczoraj do Bronisława Adamusa (Nowa 29) zakradli się złodzieje. Złoczyńcy zabili w chlewie prosiaka i mięso skradli. Dochodzenie prowadzi policja.

Dziś, 8.45
Ceny **zniżone od 45 gr. do 2.20**

Komedja muzyczna
No, No, Nanette
w TEATRZE
Rozmaitości
(dawn. Teatr Miejski)
Cegielniana 27

2. T. K.

Jutro wycieczka na wystawę ruchomą przemysłu krajowego. Zbiórka o godz. 10-ej w lokalu ŻTK.

W niedzielę wycieczka na wystawę obrazów. Zbiórka o godz. 10-ej w lokalu ŻTK.

Dzisiaj o godz. 21-ej w lokalu t-wa odczyt p. Lerner'a n. t. „Tatry i latarnictwo”. Wstęp dla członków wolny.

Jutro o godz. 21-ej we własnym lokalu wieczór towarzyski. W części programowej odbędzie się m. in. szopka aktualności z życia t-wa oraz rewja najpopularniejszych członków ŻTK. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

W niedzielę o godz. 17-ej we własnym lokalu herbatka towarzyska. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

TEATR MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. „Pan z towarzystwa”.

W sobotę o godz. 4 oraz w niedzielę popołudniu „Towarzysz”.

W niedzielę o godz. 12 w pol. „Pinokio”.

TEATR „ROZMAITOŚCI”

Dziś o godz. 8.45 wiecz. ostatnie dni wspaniałej komedji muzycznej amerykańskiego kompozytora Yemensa pt. „No, no, Nanette”.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ

W niedzielę, dnia 25 marca o godzinie 4 po pol. odbędzie się IV w bieżącym roku szkolnym wieczorek muzyczny uczniowski. Program wykonają klasy fortepianowe, skrzypcowe, wiolonczelowa i zespołowe.

DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj o godz. 16.30 wystąpi przed mikrofonem stołecznym doskonała para pianistów: Leon Bo-

ruński i Henryk Wars z interesującym programem jazzowych przeobrażeń fortepianowych i popularnych melodji filmowych. O godz. 16.30 — jazz wokalny — „Te 4”.

Wielką atrakcją w programach radiowych bieżącego tygodnia będą dwa nazwiska: laureata konkursu szopenowskiego Aleksandra Umńskiego oraz wybitnego kapelmistrza włoskiego Cezare Nordio. Równie atrakcyjnym będzie program tego koncertu, który rozgłosiła warszawska transmitować będzie dzisiaj o godz. 20.15. W programie obok klasycznej Sonaty na orkiestrę smyczkową Corelli'ego spotykamy nazwiska kompozytorów współczesnych, jak Reger, Różycki, Rímskiej - Korsakow, Martucci i Nordio. (r)

BILETY ULGOWE.

Oddz. teatr. - art. przy stow. „Kultur - Liga” wydaje bilety ulgowe do teatru „Rozmaitości” na operetkę „No, no Nanette”. Ceny znacznie niższe. Bilety ważne są na wszystkie przedstaw. Poza tym bilety ulgowe do kin na wszystkie seanse po cenach niższych. Bilety ulgowe na odczyt dr. Badińskiej - Tylickiej w niedzielę, dnia 25 b. m.

3-dniowe wycieczki do Warszawy i Krakowa w święta Wielkanocne 31 marca i 3 kwietnia. Zapisy przyjmują się tylko do 25 marca r. b. Bilety ulgowe, zapisy i informacje w sekretariacie Kultur - Ligi, Zachodnia 68 (front, parter) tel. 191-15 codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczór bez przerwy.



rekawiczki damskie i męskie
SKORKOWE I TRYKOTOWE
w najnowszych gatunkach i fasonach

Ceny konkurencyjne! **Ceny konkurencyjne!**

„Parsifal” Wagnera

transmitowany będzie z Warszawy na wszystkie rozgłośnie

Wśród arcydzieł wagnerowskich, które zadziwiały i jeszcze długo zadziwiać będą świat pierwsze miejsce zajmuje genialne misterjum — Parsifal.

Stworzył je Wagner pod koniec swego życia. Nie nazwał tego dzieła tak, jak innych swych oper — dramatem muzycznym, lecz „Ein Bühnenweih - festspiel” — święte na uroczystością sceniczną. W tej nazwie podkreśla Wagner misteryjny charakter sztuki. W „Parsifalu” znajduje swój najwyższy i niemateryjalny wyraz myśl przewodnia prawie wszystkich oper wagnerowskich: walka między ciemnością, a światłem, między złem, a dobrem, wyzwolenie za pomocą czystej miłości. Walka toczy się między elementami ziemskimi, a duchem czystego chrześcijaństwa; ziemskość potrafi jednak przewyciężyć tylko „prostaczek o czystej duszy, który dochodzi do poznania, przez współczucie”.

Wprowadzenia w mistyczny świat

Takim prostaczkiem jest Parsifal. Jako młody chłopczek ucieka od matki, tula się po górach i lasach, żyje tylko wśród natury, nie zna ludzi, zła, pokus ziemskich. Parsifal, polując na zwierzyne, dostaje się na teren zamku Grala. Tutaj to przechowują rycerze Grala czarę, która służyła Zbawicielowi przy ostatniej Wierzy. Głęboki smutek ciąży na rycerzach, bo król ich Amfortas cierpi straszne katusze przez ropiejącą ranę, która się nigdy zagoić nie może. Rana ta jest pokutą za ciężki grzech: przed dawnymi laty powierzona została Amfortasowi oprócz czary także wieczerza, która przebiła Chrystusa na Krzyżu. Owa włócznia zdobył, wyrzucony poprzednio z grona rycerzy, czarodziej Klingsor, wtedy, gdy Amfortas uległ uwodzicielskiemu czarowi Kundry i zapomniał o swych obowiązkach najwyższego kapłana. Klingsor zranił tą włócznią

Amfortasa i od tego czasu rana się nie goi. Niema zbawienia dla Amfortasa, ani w życiu, ani w śmierci. Zbawić go może tylko „prostaczek o czystej duszy, miłosierdziem wiedziony”. Do tego przeznaczony jest Parsifal.

Klingsor usiłuje odciągnąć Parsifala od wykonania planu. Napróżno piękna Kundry czaruje go swą piękością. I ona jest przeklęta, nie może znaleźć zbawienia, jak długo ktoś nie oprze się jej pokusom, nie okaże się silniejszym od niej. Parsifal pod wpływem pocałunku Kundry poznaje nagłe świat, lecz wiedziony uczuciem współczucia dla Amfortasa i miłości do Grala i swia domy swego wysokiego posłannictwa, odrzuca Kundry, idąc w świat walczyć dla Grala. Święta włócznia, którą Klingsor chciał przebić Parsifala zatrzymuje się w powietrzu ponad głową Parsifala; na znak krzyża świat zaczarowany Klingsona zapada się pod ziemię.

W Wielki Piątek Kundry, która pogrążona była w głębokim śnie, budzi się do nowego życia; znużeniła się w pokutnicę, w służebnicę Sprawy. W zamku Grala zjawia się Parsifal. Przychodzi w porę, bo król w ostatniej rozpaczy nie chce więcej spełniać swej wysokiej funkcji. Odsłonięcia Grala — ceremonji opartej na wzorze Wieczerzy Pańskiej. Dotknięty włócznią zostaje uleczony i rozgrzeszony, u rząd zaś jego spełnia Parsifal. W czerwonym blasku pionie czara, Kundry zbawiona umiera, po promieniu światła splaya biały gołąb — znak Bożej Łaski.

Wartosci muzyczne arcydzieła

Radjosluchacze z całej Polski będą mieli wyjątkową sposobność usłyszeć arcydzieło wagnerowskie we środę, dnia 28 marca o godz. 19.00 w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Warszawie. Muzyka wagnerowska wprowadzi ich — zgodnie z charakterem Wielkiego

Tygodnia — w samą istotę najgłębszych zagadnień etycznych.

Świat Grala i świat Klingsora — to dwa przeciwieństwa, dobro i zło, niebo i ziemia. Tylko ten, kto potrafi przewyciężyć zło, okazuje się godnym świata Grala, a droga doń prowadzi przez wiarę, miłość i li-tosć.

Muzyka „Parsifala”, stosownie do treści oddaje rozmaite nastroje: motyw Grala i motywy z nim związane, które jako myśli zasadnicze snują się przez całe dzieło, niezwykle barwne, żywe, gorące, ilustrują świat czarodziejski. Niezwykłą subtelność i eteryczność posiadają chóry, które jako chóry anielskie rozbrzmiewają ponad skie piemiem świątyni, zwiastują zbawienie i łaskę Bożą. Zdają się one spływać z zaświata.

Naogół jest Wagner w „Parsifalu” w stosunku do wcześniejsz skomponowanego „Trystana” raczej retrospektywny niż progresywny. Zwar toś formy jest silniejsza, niż w Trystanie, jak również i rola funkcji harmonicznych jest większa. Prawdopodobnie dlatego, że Wagner pragnął odłączyć w tym utworze pewien spokój, jasność i rozświetlenie. Nie jest to przypadek, że skomponował „Parsifala” pod koniec życia. Jakby przewidując zbliżającą się śmierć (1883) przestał interesować się sprawami ziemskimi i złożył do najwyższych prawd. (r)

Skuteczność różnych rodzajów reklam:	rodza
Reklama prasowa	44.1%
Wystawy okienne	31.1%
Reklama świetlna	24.9%
Plakaty	19.9%
Reklama tramwajowa	10.6%
Reklama kinowa	3.1%
Reklama na wozach firm.	2.1%
Reklama radiowa	1.7%
Pokazy	0.4%

(według badań prof. Moede, kierownika berlińskiego instytutu psychotechnicznego).

Dźwiękowy Kinoteatr „MUZA”

(dawniej „Luna”)

Dziś i dni następnych!

Dorothea Wieck

w ezarującym poemacie miłości i poświęcenia

Cień Szczęścia

(Słostra Joanna)

według dzieła znakomitego hiszpańskiego poety Martinza Sierry „KOLYSANKA”

NADPROGRAMY!

Początek seansów codziennie o 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej. Do godz. 6.30 ceny niższe, poranki o g. 12-ej i 2 po cenach najniższych

Dla szkół i stowarzyszeń udzielamy specjalne zniżki!

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Koncert orkiestry mandolinistów.
- 15.25 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.
- 15.40 Pieśni w wyk. Romany Liljan.
- 16.00 Jazz na dwa fortepiany.
- 16.20 Zespół revellersów „Te 4”.
- 16.40 Przegląd wydawnictw.
- 16.55 Muzyka lekka z płyt.
- 17.10 Koncert kameralny w wyk. Zofji Osseńdowskiej i Jadwigi Zalewskiej.
- 18.00 Odczyt p. t. „Realizacja nowych programów w I klasie gimnazjum”.
- 18.20 Szarada płytowa
- 18.50 Skrzynka pocztowa łódzka
- 19.30 Foljon aktualny.
- 20.00 „Myśli wybrane”.
- 20.02 Pogadanka muzyczna.
- 20.15 Koncert symf. z filharmonii warszawskiej.
- W przerwie: „U poetów kwadrygi”. (Feljton literacki).
- 22.40 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Königswusterhausen (1571) 18.00 Kwartet z fortepianem Mozarta i Trio fortepianowe Haydna.
- Berlin (357) 20.30 Koncert fortepianowy D-moll i Symfonia C-moll Brahmsa.
- Monachium (405) 20.50 Muzyka na smyczki Tholassina, Warjacje symfoniczne na fortepian z orkiestrą Francka, Kantata Blessingera.
- Strassburg (349) 22.00 Psalm Kunca i Symfonia nr. 2 Mahlera.
- Rzym (421) 21.00 Koncert utworów Mozarta.
- Budapeszt (550) 18.30 Opera Wagnera „Lohengrin”.

ULGI KOLEJOWE DLA ŻON URZĘDNIKÓW.

Zony urzędników państwowych stałych, prowizorycznych i kontraktowych korzystają z ulg według stawek tabeli VI-ej taryfy osobowej, bagażowej i ekspresowej kolei normalnotorowych. Tabela ta dotyczy wyłącznie przejazdów jednorazowych, nie zaś przejazdów za biletami okresowymi. Min. komunikacji przyznał ulgę w formie szczególnych biletów okresowych tylko dla samych urzędników, ze względu na oddalenie się podmiejskie i codzienne przejazdy do pracy. Ułga ta nie rozciąga się na żony urzędników, stanowiące i tak wyjątkowo odstępstwo od zasady, że dwóch nie może być w przedmiocie nie stosuje się równocześnie.

Polscy pięściarze na mistrzostwach Europy Reprezentacja, która nie budzi zaufania.- Niezrozumiałe pomijanie Rotholca

Eliminacje nie wystarczą — trzeba zorganizować obóz treningowy

Międzynarodowe indywidualne zawody pięściarskie o mistrzostwo Europy, które odbędą się w Budapeszcie w dniach 16 — 15 kwietnia r. b., zostały dotychczas obsadzone przez Niemcy, Włochy i Rumunję, które wysyłają komplet zawodników, to jest reprezentują wszystkie wagi, następnie przez Węgry — 6 bokserów, Szwecję, Norwegię — po 4 i Łotwę — jednego. Poza tym wpłynęło zgłoszenie ze strony Anglii, która jednak nie podaje liczby uczestników. Organizatorzy liczą jeszcze na zgłoszenia ze strony Polski, Czechosłowacji, Danji, Finlandji i Irlandji.

Stanowisko Czechosłowacji nie jest jeszcze ostatecznie znane. Unja boksero-amatorska Czechosłowacji opublikowała ostatnio cprawda, iż do mistrzostw nie przystąpi, lecz stanowisko to spotkało się z niezwykle ostrą krytyką sportowej prasy czeskiej, która takie postępowanie nazywa prosto ichórzostwem. Możliwe więc, że pod naciskiem opinii publicznej czeski związek boksero-amatorski zmieni swoje stanowisko.

Co się tyczy udziału Polski to, jak już donosiliśmy, zarząd PZB. wystosował do związku boksero-amatorskiego Węgier pismo, w którym zastrzegł się przeciwko wyjazdowi drużyny na wypadek gdyby mistrzostwa te wydzierżawione były zawodowemu impresarjowi.

W tych dniach jednak zarząd PZB. otrzymał wiadomość od związku węgierskiego, iż organizacja zawodów nie została oddana prywatnej osobie i że zgodnie z regulaminem FIB., związek węgierski sam organizuje mistrzostwa, wobec

czego projektowany w ramach tych zawodów mecz między państwowy Polska — Węgry w dniu 18 kwietnia dojdzie do skutku.

W kołach pięściarskich Poznania mówi się o przypuszczalnym składzie polskiej re-

prezentacji, który ma wyglądać następująco:

Jarząbek albo Czortek, Rogalski, Forlański lub Kajner, Sipiński, Seweryniak, Majchrzycki albo Chmielewski, Aniczak i Piłat.

Skład ten zapewne wystąpi i

przeciwko Niemcom. Niestety, nie może on budzić zaufania. Istnieją bardzo poważne zastrzeżenia i to nie w jednym punkcie.

Nawet w Poznaniu przyznają, iż Rotholc jest w obecnej chwili znacznie lepszy od Czortka, który odniósł nad nim zupełnie przypadkowe zwycięstwo. Tę opinię potwierdzają prawie wszyscy świadkowie mistrzostw boksero-amatorskich Rotholc zaprezentował się wspaniale na meczu międzymiastowym Łódź — Warszawa, to też całkowite pominięcie go w drużynie reprezentacyjnej i lansowanie jako ewentualnego drugiego, obok Czortka, kandydata — Jarząbka, którym w ostatnich czasach nie się nie da powiedzieć, jest rzącym błędem.

Musimy następnie zakwestjonować i wstawienie Majchrzyckiego. Świetny technik i taktyk poznański w momencie reprezentowania barw Polski nazwewnątrz ustępuje niewątpliwie rasowym talentom łodzianina Chmielewskiego, który nie posiada jeszcze wspaniałego ciosu nokautowy. Wreszcie istniała tendencja w PZB. ażeby drogą eliminacji Seweryniak — Kolonko, ustalić obsadę wagi półśredniej. Kwestjonowanie osoby Seweryniaka, bezkonkurencyjnego w chwili obecnej w Polsce, zakrawa prosto na kpiny. Seweryniak dziś przewyższa wszystkich o głowę. Panowie z PZB. skłecili projekt bardzo ubogi i ich subiektywna ocena musi ulec poważnym zmianom.

Wreszcie nie do pomyślenia jest przystąpienie Polski do tak poważnych spotkań, jak mecz z Węgrami i Niemcami bez odpowiedniego przygotowania drużyny. Należałoby zorganizować dla naszych pięściarzy obóz kondycyjny, w którym mieliby oni możliwość skrytowania swej formy, aby bez obawy mogli przystąpić do tak ciężkich spotkań. Tylko, że obóz ten musi być zorganizowany na nieco innych zasadach, niż obóz przeddortmundski. Obóz taki musi być par excellence obozem kondycyjnym, a nie... głodowym. Dotychczas niestety, w Poznaniu o tem jeszcze nie pomyślano. Oby boks polski nie musiał za to gorzko odpokutować.

Tarzan w łodzi wyścigowej



Johnny Weissmüller, znany pływak, odtwórca roli „Tarzana“ został zaangażowany do nowego filmu, p. t. „Tarzan i jego towarzysza“. Na zdjęciu Weissmüller na wycieczce w swojej łodzi wyścigowej, w której z łatwością przebywa do 50 mil ang. na godzinę.

Mistrzostwa szermiercze w Warszawie

Dziewięciodniowe zmagania najwybitniejszych klingi Europy

W dniach 20 — 29 czerwca odbędą się w Warszawie poraż pierwszy w Polsce szermiercze mistrzostwa Europy, które zgromadzą na planiszy najwybitniejsze klingi. Dokładny program zawodów ustalono następująco:

20 czerwca zespołowy turniej na florecie pań i panów Tytułu mistrza Europy bronią Węgry i Włochy.

21 czerwca: eliminacja w indywidualnym florecie panów. Tu tytułu broni Włoch Guaragna.

22 czerwca: eliminacje indywidualne w florecie pań. Tytułu mistrzowskiego broni Angielka Nelligan. Jednocześnie rozegrane będą finały indywidualne we florecie panów.

23 czerwca: finały indywidualne florecie pań i zespołowy turniej w szpadzie. Tytułu mistrza Europy broni zespół Włoch.

24 czerwca: finały drużynowe w szpadzie panów.

26 czerwca: eliminacje indywidualne w szpadzie panów. Tytuł mistrza broni Francuz Bouchard.

27 czerwca: finał indywidualny w szpadzie i turniej drużynowy w szabli panów. Mistrzowskiego tytułu broni drużyna Węgier.

28 czerwca: finał drużynowy w szabli.

29 czerwca: indywidualne rozgrywki w szabli panów. Mistrzostwo w roku ubiegłym zdobył Kabos (Węgry).

Finale „pierwszego wiosennego kroku boksero-amatorskiego“

Finałowe walki „pierwszego wiosennego kroku boksero-amatorskiego“ odbędą się w nadchodzącą niedzielę w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 195 o godz. 12 w poł. Odbędzie się 8 walk programowych i dwie nadprogramowe.

Łódzkie nowiny piłkarskie

Kaliski Klub Sportowy zwrócił się z prośbą do ŁOZPN o przełożenie niedzielnego meczu KKS — LKS Ib. o mistrzostwo kl. A, na termin późniejszy. Prośba ta jednak została zatwierdzona odmownie.

Lubelski okręgowy związek piłkarski wydał już potwierdzenie dla gracza Świątosławskiego, który wstąpił do Union Touringu, tak że najprawdopodobniej będzie on mógł wystąpić w niedzielnym meczu o mistrzostwo przeciwko LTSG.

W dniu 9 września odbędą się w Łodzi imprezy piłkarskie z okazji dnia PZPN.

Kraują pogłoski, że Kaliski klub sportowy ma się sfuzjonować z jednym z klubów w Kaliszu.

Rosław wstąpił do Warszawianki

Znany pięściarz łódzki wagi ciężkiej Rosław, otrzymał zwolnienie z macierzystego klubu KP Zjednoczone i wstąpił do stołecznej Warszawianki, w barwach której wystąpi już w niedzielę na meczu z Makabi. Przeciwnikiem Rosława będzie Neuding.

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ“
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

ukazały się już
„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA“
Filmo-romans
Szymona Bogdanowicza
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena 2 zł.

Imprezy sportowe Zw. Strzeleckiego

Program pracy na nadchodzący sezon

Po zakończeniu zimowego sezonu sportowego w związku Strzeleckim, referat sportowy rozpoczął już wykonanie programu sportów letnich. Obecnie odbywają się we wszystkich ośrodkach eliminacje boksero-amatorskie, z których zwycięzcy spotykają się w mistrzostwach zw. Strzeleckiego 27 — 29 kwietnia w Brześciu.

Projektowane jest następnie gromadzenie obywateli przez związek Strzelecki Narodowego Biegu na przełaj 3 maja w Warszawie. W locie odbędą się mistrzostwa w grach sportowych, zaś w dniach 15 — 22 lipca Narodowe Zawody Strzeleckie i Lucznice w Warszawie.

W dniach 6 — 8 sierpnia rozegrany zostanie tradycyjny marsz drużynowy szlakami Kadrówki. Kra-

ków — Kielce, a w początkach sierpnia w Warszawie odbędą się igrzyska wodne związku Strzeleckiego, obejmujące pływanie, kajak i żeglarsstwo. Na wrzesień przewidziane są w Przemyślu wielkie zawody lekkoatletyczne.

BURZA O BRZASKU

Potężny film erotyczny reżyserji Ryszarda Bolesławskiego

W rol. gł.: Nils Aster, Kay Francis, Phillips Holmes, Walter Huston

Wkrótce na ekranie KINA „ROXY“

PALACE
Trzeci tydzień rekordowego sukcesu!
Od g. 4—6-ej miejsca od
80 gr.

Ostatnie dni!!
Ceny niższe!
zł. 1⁰⁰, 1⁵⁰ i 2²⁰

Imponujące arcydzieło produkcji wiedeńskiej p. t.
Świat należy do ciebie
W roli głównej światowej sławy tenor
Józef Schmidt
znakomity komik
Szöke Szakall
Całkowicie mówiony i śpiewany w języku niemieckim

Pensjonat „Elbinger“
KOLUMNA
Telef. 2
Komfortowo urządzone wille, skanalizowane, oświetlenie gazowe. Uprasza się o wcześnie zamawianie pokoiów na Święta Wielkanocne

Hausa bawełniana nadciąga!

Ceny pod koniec sezonu dojdą do 10 cent. w złocie

Rynek surowej bawełny kształtuje się pod znakiem zwykłej tendencji cen. Ceny surowca amerykańskiego kształtują się na poziomie, do którego doszły w lecie ub. roku, poczem, jak wiadomo, nastąpiła lekka niższa. Były to jednak wahania sezonowe, które następnie ustąpiły mocniejszej tendencji.

Zwykłe nastroje występują pod wpływem projektów rządu w zakresie ograniczenia przestrzeni uprawnej.

Z drugiej strony na formowanie się cen wpływa polityka interwencyjna, wyrażająca się m. in. uchwaleniem przez kongres szeregu ustaw, przewidujących udzielenie kredytu w wysokości 250 milj. dol. na cele interwencji na rynku bawełnianym. W ten sposób lansowane przez koła handlarzy amerykańskich zapowiedzi, iż **cenę bawełny pod koniec bieżącego sezonu dojdą do 10 cent. w złocie**

nabierają coraz większego prawdopodobieństwa. Sytuacja obecna na rynku amerykańskiego przedstawia się następująco: Powierzchnie uprawy nie będą większe aniżeli w r. ub. Tendencja cen w okresie do miesięcy jesiennych kształtować się będzie mocno. Wydatniejsze wahania mogą nastąpić dopiero w okresie lipca albo sierpnia, kiedy zarysują się dokładniej rozmiary zbiorów.

Do wzmocnienia ogólnej tendencji na rynku amerykańskim przyczynia się również sytuacja statystyczna w przemyśle. Zapotrzebowanie ze strony przędzalni amerykańskich, europejskich i azjatyckich w porównaniu z rokiem 1933 bardzo wydatnie wzrosło.

Najsilniej wzrost produkcji zaobserwować się dał w samych Stanach Zjednoczonych, oraz w Europie. Osłabienie transakcji zanotowano w od-

niesieniu do Chin. Stosunek między podażą i popytem kształtuje się więc na ogół korzystnie. Oczywiście, dotyczy to sytuacji w Ameryce, gdyż jeżeli chodzi o Indje, Egipt i Chiny oraz Amerykę Południową tendencje zasiewów są jeszcze zupełnie niewyjaśnione.

Obecnie sytuacja na rynku amerykańskim uległa wyjaśnieniu o tyle, że kongres, jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny” przyjął ustawę t. zw. Bank Head Bill, na podstawie której zbiory bawełny ograniczone zostaną do 10 milionów bel. Te ilości surowca, które przekroczą ustalony kontyngent, obciążone będą specjalnym podatkiem, płaconym przez farmerów. Jednocześnie sekretarz skarbu wypowiedział się przeciwko dalszemu obciążaniu budżetu wydatkami na pomoc dla farmerów. Oczywiście, nie wpłynęło to w sposób

decydujący na kształtowanie cen, gdyż było jedynie potwierdzeniem wydarzeń w kołach farmerów oczekiwanych.

Na podkreślenie zasługuje dalsza redukcja zapasów bawełny na rynku amerykańskim przyczem redukcja ta objęła również i rynki pozaamerykańskie. Wreszcie podkreślić należy

niezwykle żywy udział Japonii, jaki zaobserwować się daje od pewnego czasu na rynku amerykańskim. Zławsza w okresie lutego japończycy zakupili na rynku amerykańskim i indyjskim olbrzymie ilości bawełny. Pod koniec lutego transporyt tego surowca dla odbiorców japońskich przekroczył rekordowy poziom zakupów z roku 1932. Trudno jest zarazem ustalić, czy jest to polityka o charakterze przejściowym czy też japończycy oczekują znacznej zmiany ten.

Na rynku bawełny egipskiej panuje tendencja mocna, która zwłaszcza pod koniec lutego przybrała charakter gwałtownej zmiany. W grę wchodziły momenty o charakterze spekulacyjnym, jakkolwiek nie można zaprzeczyć, iż źródłem tych wahań była w głównej mierze sytuacja na rynku amerykańskim. Mocna tendencja N. Jorku wraz z doniesieniami o wzroście zapotrzebowania na rynku angielskim wpłynęła dopingująco na tendencję cen w Aleksandrii. Niezależnie jednak od tego podkreślić trzeba, że tendencja cen bawełny egipskiej ma na ogół charakter bardzo zdrowy. Szczególnie jeżeli chodzi o bawełnę Sakkelaridis, której zapasy zostały prawie w całości zlikwidowane. Również i tendencja dla bawełny Aszmu ni kształtuje się zwykło, co m. in. ma swe źródło w wydatnym wzroście eksportu.

Wahania cen wełny

Aukcje londyńskie pod znakiem zmiennych tendencji

Druga seria aukcji wełny kolonialnej w Londynie zamknięta została pod znakiem koniunktury na ogół niejednorodnej. Jeżeli chodzi o obroty, to kształtowały się one mniej więcej średnio. Zławsza w

ostatnich dniach transakcje uległy silnej redukcji i dopiero niemal w przededniu zamknięcia obroty znów wzrosły. W pierwszym tygodniu trwania aukcji sprzedano ogółem 25.108 bel t. j. 77 proc. dostarczo-

nej wełny, w drugim tygodniu obroty wyraziły się cyfrą 36.853 bel t. j. 84 proc. Ogółem biorąc cyfra sprzedanych w okresie drugiej serii ilości wełny jest najniższą cyfrą z aukcji marcowych w okresie ostatnich 6-ciu lat. Wskutek tego zapasy uległy wydatnemu zwiększeniu z 15.000 bel na 52.000 bel, pozostając jednak jeszcze w tyle poza pasami z ostatnich 3 lat. Tendencja cen na aukcjach londyńskich kształtowała się pod znakiem ogólnego osłabienia na międzynarodowym rynku wełnianym. W drugim tygodniu trwania aukcji tendencja cen uległa poprawie i aukcje zamknięte zostały przy cenach na ogół wzmocnionych. Ciekawe gatunki wełny merynosowej w dniu otwarcia zniżkowały w granicach 5 proc. W następnych dniach ceny uległy wzmocnieniu i przy zamknięciu kształtowały się na poziomie aukcji styczniowych. Wełna merynosowa grubszą zniżkowała w pierwszym tygodniu aukcji w granicach 5 — 7 i pół proc., następnie ceny się podniosły i zamknięcie nastąpiło w granicach około 5 proc. niższych, aniżeli w styczniu. Mniej więcej analogicznie kształtowała się sytuacja w wełnie krzyżowej z wyjątkiem średnich i grubszych gatunków, które w pierwszym tygodniu aukcji spały nawet o 15 proc. Wełna południowo amerykańska nie wykazywała wydatniejszych zmian.

Nowe prawo upadłościowe

ma obowiązywać od stycznia 1935 roku

Jak już donosiliśmy, specjalna podkomisja komisji kodyfikacyjnej kończy prace nad projektem nowego prawa upadłościowego. W związku z tem Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi zwróciła się do związku izb, podnosząc konieczność

wczesnego poinformowania sfer gospodarczych o całości kształcie oraz szczegółach nowego prawa upadłościowego, które wprowadzi szereg zasadniczych i doniosłych zmian w dotychczasowej praktyce. Zagadnienie to posiada pierwszorzędne znaczenie zwłaszcza dla włókiennictwa, gdyż, jak wiadomo, na tle przewlekłych procesów upadłościowych powstały m. in. niezdrowe objawy sprzyjające rozwojowi przemysłu anonimowego.

W wystąpieniu swem Izba przemysłowo-handlowa podniosła, że przygotowuje szereg tez opartych na dotychczasowej praktyce w tej dziedzinie.

Według uzyskanych przez nas informacji prace nad prawem upadłościowym mają być prowadzone w przyspieszonym tempie, tak, aby nowa ustawa mogła wejść w życie już z dniem 1 stycznia 1935 roku, co jest postulatem nie tylko sfer gospodarczych, ale również i życzeniem rządu. Izba Łódzka objęłaby referat w tej sprawie na zjeździe izb.

Dyrektor Turcki przybywa do Łodzi

W początkach kwietnia przybył do Łodzi dyrektor państwowego instytutu eksportowego, p. Marjan Turcki, celem zapoznania się z sytuacją eksportu włókienniczego a w szczególności wywozu konfekcji. W czasie swego pobytu w Łodzi dyr. Turcki odbędzie szereg konferencji ze wszystkimi organizacjami przemysłowymi zainteresowanymi w eksporcie oraz omówi ewentualne środki i zarządzenia, które w związku z toczącymi się z całym szeregiem krajów rokowaniami gospodarczymi mogłyby przyczynić się do wzrostu eksportu

Łódź i Białystok radzą wspólnie nad eksportem

W dniu jutrzejszym, t. j. w sobotę, dnia 24 b. m. przybywa do Łodzi specjalna delegacja eksporterów białostockich. Celem pobytu przedstawicieli przemysłu białostockiego w Łodzi będzie uzgodnienie rozbieżności, jakie panowały dotychczas w dziedzinie eksportu konfekcji na tle zarzutów wysuwanych przez eksporterów białostockich wobec syndykatu eksportu odzieży, iż nie uwzględnia on w dostatecznej mierze postulatów eksportu białostockiego, zwłaszcza w zakresie konfekcji. Dlatego też uzgodnienie stanowisk Białegostoku i Łodzi przyczynić się winno nie tylko do usunięcia trudności, ale i pośrednio wpłynąć na wzrost eksportu.

Spór o datę upadłości

sp. akc. S. Rosenblatt w Łodzi

W sprawie upadłości firmy „Sp. Akc. S. Rosenblatt” sąd ogłaszając 8 lutego 1934 r. upadłość, na żądanie wierzycieli, oznaczył tymczasowo chwilę otwarcia upadłości na dzień ogłoszenia jej.

W toku postępowania upadłościowego adw. Menkes w imieniu spółki węglowej „Ignis” Henryk Prywer i Synowie 1 grudnia 1932 złożył podanie, w którym domagał się ustalenia daty otwarcia upadłości na dzień 21 stycznia 1927 r.

Jako powód do cofnięcia tej daty nadmienil, iż Sp. Akc. S. Rosenblatt już w dniu tym uzyskała nadzór sądowy (odroczenie wypłat), którego termin upłynął w dniu 7 maja 1929 r.

Z tego powodu domagał się cofnięcia daty upadłości, uważając, iż upadła spółka już w dniu 21 stycznia 1927 r. była niewypłacalna.

27 stycznia 1933 r. sąd po wysłuchaniu wniosków syndyków i wierzycieli hipotecznych z pośród których adw. Neumark pełni kasy choć był przeciwny cofnięciu daty upadłości, żądanie adw. Menkesa pozostawił bez uwzględnienia.

W motywach swej decyzji sąd stanął na stanowisku, iż udzielenie nadzoru sądowego, a następnie odroczenia wypłat bynajmniej nie świadczy o całkowitem zaprzestaniu wypłat, a tylko o chwilowych trudnościach płatniczych firmy, jak również o nieposiadaniu przez nią

dostatecznych środków na zaspokojenie w całości swoich zobowiązań, czego nie można utożsamiać z zawieszeniem wypłat.

Pozatem skoro Sp. Akc. nie skończyła w czasie odroczenia wypłat z układowi zapobiegawczego, to temu samemu była w takich warunkach materialnych, że nie dążyła do zmniejszenia swoich wierzycielności.

W końcu, zdaniem sądu, w wypadku cofnięcia daty upadłości, cierpieliby na tem wierzyciele hipoteczni, którzy w 1929 roku przyszli z pomocą Sp. Akc. w sanacji jej interesów.

Na wyrok sądu, oddalający żądanie cofnięcia daty otwarcia upadłości, adw. Menkes, założył skargę apelacyjną, w której domagał się uwzględnienia jego żądania.

Sąd apelacyjny uważając, iż za wieszenie wypłat przez Sp. Akc. na stało już w momencie nadzoru sądowego w styczniu 1927 r. wyrok sądu okręgowego uchylil i ustalił chwilę otwarcia upadłości na dzień 21 stycznia 1927 r.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy kasa chorych m. Łodzi, jako wierzycielka hipoteczna upadłej spółki, na wyrok sądu apelacyjnego założyła skargę kasacyjną.

Dodać należy, iż w powyższej sprawie w dniu 27 marca rb. odbędzie się ostateczne zebranie wierzycieli masy upadłości.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna. Stabiej kształtował się kurs waluty amerykańskiej i angielskiej. Obroty były nieco zwiększone. Bank Polski pisał za banknoty dolarowe 5.27 (-1), Notowano: Belgja 123.68 (-7), Gdańsk 172.88 (plus 3), Holandia 357.60 (plus 10), Kopenhaga 120.80 (-30), Londyn 27.05 (-7), Nowy Jork 5.28.50 (-2 i jedna czwarta), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5.28.75 - 5.92 (-2), Paryż 34.95.50 (-pół), Praga 22.03, Sztokholm 139.50 (-45) Szwajcaria 171.52 (plus 3), Włochy 45.57. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 210 (plus 20). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.50 szyling austriacki 97.15 (-5), korona czeska 21.50 (plus 20), funt angielski 27.09 (-2), dolar 5.27 (-1), rubel złoty 4.66.75 (-1), dolar złoty 9.01, rubel srebrny 1.43, bilon 0.68.

AKCJE

Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja była dla akcji metalurgicznych. Większych obrotów dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 79 (-25), Lilpopy 11.75, Starachowice 10.85 - 11 (plus 10). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Węgiel 11, Modrzejów 3.85-3.90 (plus 5), Żyrardów 21 (plus 75), Rudzki 2.20.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza. Większych obrotów dokonano 5 proc. pożycz. konwersyjną i 8 proc. listami Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 42.15 (plus 5), 4 proc. dolarowa premjowa 52.35 (plus 10), 4 proc. inwest. serjowa 113.50 5 proc. konwers. 60.50 (-50), 5 proc. kolejowa 56.25, 6 proc. dolarowa 72.25 - 72 (-50), 7 proc. stabilizacyjna 57.88 - 58 (plus 12), listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 8 proc. listy zastawne funtowe Tow. Kredytowe go Polskiego 69, 4 i pół proc. listy ziemskie 47.50 - 48.50 (plus 150), 7 proc. ziemskie dolarowe 32.25 (plus 25), 5 proc. Warszawy 61.50 (-125), 8 proc. Warszawy 52.63 - 51.88 - 52.50 (plus 50), 5 proc. Częstochowy 54. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwest. zwykła 109, 8 proc. dillonowska 82.50 (plus 50), 7 proc. śląska 63.50 4 proc. ziemskie 38.75, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 złotych 70.65 - 70.50, odcinki po 5000 złotych 70.20, za 7 procentową warszawską chciano płacić 63.75.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12.15 marzec 11.90 kwiecień 11.91 maj 11.92 - 11.93, czerwiec 11.97 lipiec 12.03 - 12.05, sierpień 12.07 wrzesień 12.11 październik 12.15 - 12.16 listopad 12.20 grudzień 12.26 styczeń 12.28 - 12.32.

NOWY ORLEAN

Loco 12.03 marzec 11.87 - 11.90 maj 11.93 lipiec 12.03 - 12.05, październik 12.16 grudzień 12.24 - 12.25, styczeń 12.27.

LIVERPOOL

Loco - marzec 6.20 kwiecień 6.19 maj 6.18 czerwiec 6.16 lipiec 6.15 sierpień 6.14 wrzesień 6.14 październik 6.13 listopad 6.13 grudzień 6.14 styczeń 6.14 luty 6.14 marzec 6.15 kwiecień 6.16 maj 6.16. Egipska: loco 8.81 marzec 8.57 maj 8.51 lipiec 8.51 październik 8.36 listopad 8.37 grudzień 8.31 styczeń 8.31.

Upper: loco 7.01 marzec 6.89 maj 6.86 lipiec 6.87 październik 6.88 grudzień 6.93 styczeń 6.93 listopad 6.93.

BREMA

Loco 13.80 marzec 13.42 maj 13.49 październik 13.81 lipiec 13.68 grudzień 13.90 styczeń 13.93.

„C.I.F.” i „F.O.B.”

Co oznaczają te litery w handlu morskim

W prasie poruszającej sprawę handlu morskiego dość często spotyka się określenia F. O. B. i C. I. F. Ponieważ szerszy ogół społeczeństwa nie zdaje sobie dokładnie sprawy ze znaczenia tych skrótów, podajemy poniżej znaczenie ich w handlu.

Skrót F. O. B. oznacza „free on board”, czyli franco pokład statku, t. j. że sprzedający 1) winien załadować towar na wagon, 2) opłacić koszt przewoźnego kolejowego do wyznaczonego portu, 3) opłacić koszty przeładunku w tym porcie z wagonu na pokład statku, 4) ponosi się odpowiedzialność za całość towaru podczas transportu kolejowego i przeładunku w porcie, 5) do starczyć kupującemu koncesament, czy to bezpośrednio czy też za pośrednictwem banku.

Skrót C. I. F. oznacza „cost, insurance, freight”, czyli cena, assekuracja, fracht. W ogólnych zarządzeniach (posiada wiele interpretacji) klauzula ta oznacza, że sprzedający oprócz wymienionych pod punk-

ktami 1—5 przy fob, ponosi 1) koszt wszelkich opłat w porcie załadunku, 2) opłacić cla wywozowe i fracht morski, 3) zaasekurować towar na swój koszt, 4) przesłać kupującemu koncesament, polisę morską i wszystkie dokumenty, wymagane przez władze celne kraju przeładunku towaru i straty do chwili załadunku towaru na pokład statku. Jak z opisu tych dwóch najważniejszych klauzul handlowych morskich wynika, sprzedający decyduje o wyborze statku przy sprzedaży CIF, a w drugim wypadku o wyborze statku decyduje kupujący. Z tych względów w państwach zachodnio-europejskich istnieje tendencja, aby kupiectwo narodowe sprzedawało towary CIF i kupowało FOB. W ten sposób bowiem kupujący względnie sprzedający pewnej narodowości decyduje o wyborze statku jego kraju i w ten sposób zapewnia armatorom - rodakom ładunki dla ich statków.

Dolar i funt w Łodzi

W dniu wczorajszym kurs dolara w obrotach prywatnych pozagiądowych uległ pewnej zmianie, kształtując się w granicach od zł. 5.28 w żądaniu do zł. 5.27 w placeniu. Podaż dolarów była w dalszym ciągu słaba, zapotrzebowanie minimalne. Kurs funta angielskiego kształtował się pod znakiem tendencji utrzymanej z odcieniem jednakże nieco mocniejszym. Kurs funta w obrotach prywatnych, pozagiądowych kształtował się w granicach od zł. 27.10 w żądaniu do zł. 27.05 w placeniu.

Łódzki oddział Banku Poljskiego w dniu wczorajszym obniżył kurs dolara o jeden punkt, placąc za banknoty, za odcinki grubsze, po zł. 5.25, za odcinki grubsze po zł. 5.26, za ceki po zł. 5.29; kurs funta angielskiego natomiast bank ten podwyższył o jeden punkt, placąc zań po zł. 26.96.

Zwyczajowo dolary złote, które były w dość silnym poszukiwaniu, przy zmniejszonej znacznie podaży. Orientacyjny kurs dolarów tych notowano w granicach od zł. 9.02 w żądaniu do zł. 9 w placeniu, a więc zwykowały w granicach od 3 do 4 punktów.

Fuzja banków wiedeńskich

Donoszą z Wiednia, że fuzja Niederösterreichische Escomptegesellschaft z wiedeńskim Bankiem Związkowym nastąpić ma 1ada dzień. Austrjacki Bank Narodowy czyni starania, ażeby przyspieszyć połączenie tych dwóch instytucji. Na czele nowego banku stanie, jak przypuszczają sfery finansowe, obecny minister finansów dr. Burresch.

Rola Gdyni w życiu gospodarczym Łodzi

Dziś t. j. w piątek, dnia 23 bm. o godz. 19 prof. Ignacy Zieliński wygłosi na wystawie ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego (Al. Kościuszki 15) odczyt p. t. „Rola Gdyni w życiu gospodarczym Łodzi”. Odczyt ten wywołał w sferach gospodarczych duże zainteresowanie ze względu na ciekawy temat, jaki stanowi zwłaszcza ostatnio zagadnienie współpracy gospodarczej między tymi dwoma ośrodkami. Łódź, importująca bawełnę przez Gdynię oraz wywożąca znaczne ilości towarów włókienniczych przez port gdyniński jest szczególnie zainteresowana w rozwoju tego portu oraz usprawnieniu jego zdolności techniczno-przeładunkowych. Pod tym kątem widzenia organizuje właśnie swe odczyty zarząd wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego, które to imprezy cieszą się dużym zainteresowaniem wśród społeczeństwa łódzkiego.

Zegar bridżowy

Znany adwokat warszawski dokonał wynalazku w dziedzinie... bridżowej. Jest nim automatyczny zegar, który zastąpić ma żmudną i uciążliwą procedurę zapisów, prowadzącą niejednokrotnie do nieporozumień.

W najbliższych dniach wynalazek, o którym mowa, ma być za prezentowany dziennikarzom i mistrzom gry bridżowej. Wynalazek został już podobno zgłoszony w urzędzie patentowym.

Złóż dziś ofiarę na marynarkę wojenną

„Przyjaciele i kochankowie”

Wielki film erotyczny według powieści M. Dekobre'a.

W rolach głównych:

Lili Damita, Adolph Menjou i Eric Stroheim

ukaze się wkrótce w Łodzi

Nowa era radja rozpoczęła się od wynalezienia lampy katodowej

Wynalezienie katodowej lampy radjowej otwarło w dziedzinie radjo techniki tak szerokie perspektywy, że jej pojawienie się rozpoczęło nową erę. Dlatego też rozwój i wprowadzenie lampy katodowej wymaga specjalnego omówienia.

Jednak i okres przed lampą katodową, następujący po pierwszych chwilach postania radja, nie był zupełnie bez wydarzeń. W tym okresie wzbudził ogromne zainteresowanie kontakt Marconiego dla rozbudowy sieci stacji radjowych Imperjum Brytyjskiego. Aktualnym wówczas problemem było w tym czasie powszechne stosowanie urządzeń radjowych nadawczo - odbiorczych na okrętach dla większego bezpieczeństwa nawigacji. Zaczęto też zastanawiać się i badać sposób rozchodzenia się fal, oraz rozwijać bardziej rozumne poglądy na wyższą atmosferę i jej wpływ na fale.

Stacje nadawcze

W praktyce zastosowanie radja szło głównie w kierunku długich i coraz to dłuższych fal, wielkich przestrzennych sieci antenowych przy stacjach, oraz dużej mocy stacji nadawczych, celem pokonania możliwie jaknajwiększych odległości. Przykładem takich stacji jest nasza stacja transatlantycka, należąca do min. poczt., aczkolwiek była już zbudowana po wynalezieniu lampy katodowej.

Początkowo przeważały stacje nadawcze iskriemnikowe, wytwarzające fale gasnące. Równocześnie z temi stacjami były wykonywane prace w dziedzinie wytwarzania fal niegasnących, w szczególności przy pomocy specjalnych alternatorów wielkiej częstotliwości, jak alternator Alexandersona i pomysła maszyn Goldszmidta, lub przy pomocy oryginalnie drgającego łuku odkrytego przez Duddella, przystosowanego do wielkich częstotliwości przez Poulsen'a i od niego też noszącego nazwę, a przyjętego do nadawania dużą mocą przez Elwella i De Foresta. W czasach tych nie było jeszcze mowy o radjofonji, a tylko porzucano się i przesyłano wiadomości za pomocą znaków Morse'a.

Stacje odbiorcze

Co się tyczy starego koherera za tępującego w odbiorniku dzisiejszy kryształek, zasługuje na uwagę niezmienny zwyczaj włączania w obwód koherera pojedynczego su-

czego ogniwa o napięciu około 1.4 wolta, co było błędne, gdyż dużo lepsze rezultaty oraz większą trwałość koherera można było osiągnąć przy zmniejszeniu tego napięcia do połowy wolta, stosując za tym wystarczająco czuły przekazywnik.

Stosowanie obwodów strojowych w odbiornikach było naogół otoczone atmosferą dużej tajemnicy. Stosowano jednak już wówczas strojne boczniki i filtry celem powiększenia selektywności w odbiornikach.

Do zagadnień natury teoretycznej należała również sprawa zupełnego ekranowania odbiornika, przez zamknięcie go w metalowym pudle. Należy przypomnieć, że Marconi ustalił bardzo wcześnie, iż odbiornik może działać wewnątrz zamkniętej skrzynki miedzianej. Podstawy teoretyczne zaprzeczały jednak temu i przypuszczano, że Marconi ustalił bardzo wcześnie, iż odbiornik może działać wewnątrz zamkniętej skrzynki miedzianej. Podstawy teoretyczne zaprzeczały jednak temu i przypuszczano, że Marconi ustalił bardzo wcześnie, iż odbiornik może działać wewnątrz zamkniętej skrzynki miedzianej. Podstawy teoretyczne zaprzeczały jednak temu i przypuszczano, że Marconi ustalił bardzo wcześnie, iż odbiornik może działać wewnątrz zamkniętej skrzynki miedzianej.

w dużym stopniu t. zw. „berrefer” — rodzaj detektora ciepłikowego.

Z detektorów kryształkowych powszechnie się najbardziej detektor kryształkowy karborundowy z potencjometrem i baterją i ten właśnie stosowany był do odbioru dalekosieźnego oraz detektor magnetyczny Marconiego. Ten ostatni przyjął się przeważnie w nawigacji i powodu jego trwałości i mocnej budowy. Galena, jako detektor była mniej znana.

Jeszcze dziś spotyka się radjo amatorów t. zw. „detektorowiczów” którzy robią doświadczenia z kryształkiem karborundowym, zasilanym baterją i przy tej kombinacji otrzymują znakomity odbiór dalekich stacji oczywiście na słuchawki.

Okolo roku 1926 De Forest wynalazł dwuelektrodową próżniową prostowniczą lampę katodową i tę zastosowano już pod nazwą „Audion” do użytku telefonu celem odbioru sygnałów na słuch.

Od tego czasu zaczyna się właściwie era lampy katodowej początkowo tylko, jako odbiorczej, w krótkim jednak czasie jako nadawczej.

Dokąd jechać?

OSTATNIE DNI ZAPISÓW NA WYCIECZKĘ WIOSENĄ NA WYSPIY KANARYJSKIE

Łódzki oddział Wagons Lits Cook podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy do końca bieżącego tygodnia na pozostała niewielką ilość miejsc na wycieczkę na wyspy Kanaryjskie, która wyruszy z Gdyni dnia 5 kwietnia rb.

WYCIECZKA DO RYGI, TALLINA I HELSINGFORSU

Jak się dowiadujemy łódzki oddział Wagons Lits Cook w porozumieniu z linją Gdynia — Ameryka organizuje 7-dniową wycieczkę do Rygi, Tallina i Helsingforsu.

Odjazd z Gdyni nastąpi dnia 26 czerwca, przyjazd do Rygi dnia następnego, po 3-dniowym pobycie nastąpi odjazd do Tallina i stamtąd do Helsingforsu.

Ceny od zł. 130.— do 340.— Ze względu na tanią wycieczkę, która jest dostępną dla szerokiej sfery w interesie wszystkich jest jaknajwcześniejsze zamawianie miejsc.

Wszelkich informacji udziela oraz zapisy przyjmuje łódzki oddział Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64) tel. 170-77.

POPULARNA PIELGRZYMKA DO RZYMU

Łódzki oddział Wagons Lits Cook organizuje w okresie Zielonych Świąt popularną pielgrzymkę do Rzymu pod protektoratem ks. biskupa dr. Okoniewskiego w czasie od 17 maja do 26 maja, połączone z zwiedzaniem Padwy i Wenecji (zwiedzanie Neapolu za osobną dopłatą zł. 60).

Cena udziału w pielgrzymce, obejmująca przejazdy kolejowe, paszport zagraniczny i wizy, pobyt i utrzymanie, wszelkie napiwki, opłaty za zwiedzanie wynosi zaledwie zł. 385.—

Ilość miejsc ściśle ograniczona, wobec czego o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Leży w interesie zainteresowanych zgłosić swój zapis możliwie w jaknajkrótszym czasie w tutejszym oddziale Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64) od godz. 9 do 20 tel. 170-77.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Kino MIMOZA

Kilińskiego 178.

Dziś i dni następnych! KRÓL CYGANÓW

W rolach głównych: JOSE MOJICA i R. MORENO
Nadprogram: Dźwiękowy tygodnik PAT i wesoła komedia.

NASTĘPNY PROGRAM: „ZABAWKA”

Ceny miejsc: III 40 gr., II 54, I 80, L. 1.—
Na I seans: dzieci 25, dla dorosł. 40 gr., za wyjątk. łóż.

Pocz. seansów w dni powsz. 4.30, w sob. 3, w niedz. i św. o 2, ost. seans 9.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74.
róg Konernika tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Licytacja Miłości

Pełen pikanterji film dźwiękowy

W rolach głównych: Sari Maritza i Herbert Marshall

Następny program: „Zdobycie cie muszę”. Najnowszy film z Janem Kiepurą

W sobotę, 24 marca o godz. 12-iej i w niedzielę, 25 marca o godz. 11 wyświetlany będzie film dla młodzieży p. t. „Niepotrzebna”

Nowość!! Odświeżalnia starych **Kart** przy „**Jerzy Mill**” | **B. Kupler** Inform. telef. 233-75
(Kartonowych i Gumowych) firmach: **6-go Sierpnia 1** | **Przejazd 12** 240-55

Samochód

amerykański, limuzyna, 6-cio osobowy, w bardzo dobrym stanie **kupię za gotówkę**.
Wiadomość: Telefon 143-97, pomiędzy 5—7.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski ogłasza przetarg publiczny na wywóz nieczystości z 59 dołów kloacznych i 17 biologicznych na posesjach miejskich w czasie od 1 kwietnia do 20 września 1934 roku.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, ul. Narutowicza 65, pokój Nr. 5 do dnia 4 kwietnia r. b. godziny 10-ej w zamkniętych kopertach, zawierających prócz oferty także dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości zł. 500.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 11-ej rano przy współudziale oferentów. Warunki ogólne przetargu są do przejrzania w Wydziale Gospodarczym, pokój Nr. 5.

Łódź, dnia 23/III 1934

Zarząd Miejski w Łodzi

Do akt. Nr. Km. 277 | 1934

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1934 roku o godz. 11 w Łodzi przy Narutowicza 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do pisania i innych rzeczy,

oszacowanych na łączną sumę zł. 545 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 13.3.34 r.

Komornik (-) Edmund Koroczycki

Dr. med.

Artur Banasz

chirurg-urolog

Wólczańska 23

przyjmuje od 4 do 6 pp.
Dla niezamożnych ceny
leczniowe

Dr. med.

L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych

Nawrot 32 tel. 218-18

przyjmuje od 8—10 r. i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—12 w pol

Dr. med.

Włodzimierz Żadziewicz

Specjalista chorób

uszu, nosa, gardła i krani

ul. Piotrkowska 164

tel. 125-26

przyjmuje od 4 do 8 w.

wybitni fachowcy
polscy i zagraniczni,
pracują nad
obuwiami



Lee

FABRYKI OBUWIA

Śliczne wiosenne modele
oddział w Łodzi, Piotrkowska 56.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO,
biżuterję i kwity lombardowe
kupuje i płaci najwyższe ceny
Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**
Piotrkowska 7.

KREDENS nowoczesny, wyso-
kowieściowy sprzedam oka-
zyjnie tanio. Obejrzeć Piotrkowska 275, m. 20. Informacje
tamże od 4—8 wiecz.

KUPIĘ używany w dobrym stanie
kantar biurowy. Oferty z poda-
niem ceny i wymiarów do „Głosu
Porannego” pod „H. R.”.

PLACE budowlane przy Koper-
nika Nr. 66/68 razem lub po-
jedyńczo do sprzedania. Infor-
macje na miejscu w sobotę od
4—6, w niedzielę od 10^{1/2}—1.
288—2

Lokale

2 **POKOJE** z kuchnią i wygo-
dami do wynajęcia. Al. I Maja
Nr. 29. 343—2

POSZUKIWANE 2 pokoje z kuch-
nią, wygody, bardzo słoneczne w
czystym domu I — II p. Oferty do
Głosu sub. „Wypłacałni”.
6837—5

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA

Oddz. w Łodzi

przyjmuje zapisy na wycieczki
na Targi Lewantyńskie w Tel-Awivie

Zgłoszenia i informacje w lokalu Izby, Piotrkowska 113
w godz. biur. 10 — 13, 30 i 16 — 18, 30. w sobotę od
g. 10 do 14.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 6 marca 1934 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Moszkow i Nusynowi Heberowi i Sali z Rozenfeldów Heberowej, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 10 marca 1934 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Markusa Halperna, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Wilhelma Lilkera, 5) osadzić upadłych w areszcie dla dłużników, 6) nakazać zabezpieczenie ruchomości i rzeczy upadłych, 7) jeżeli którekolwiek z nich znajdują się one znajdują.

Za zgodność

Kurator masy upadłości

Wilhelm Lilker, adwokat

Na mocy 476 i 478 K.H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 29 marca 1934 r. o g. 10 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, sala 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
Markus Halpern
Sędzia Handlowy

PROSZKI

„**KOWALSKINA**”
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYM

**BÓLACH
GŁOWY**

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
„SERCE W PIERŚCIENIU”

FABRYKA CHEM-FARMAC, A. KOWALSKI, WARSZAWA



Doktor

KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych
i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
w niedziele i święta od 10—12

Różne

ZGINEŁA legitymacja uczniow-
ska, wydana przez Gimn. Społ.
na nazwisko M. Feingolda.

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)

Lekarz medycyny
weterynaryjnej

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do

1 i od 4—7 p.p.

Nawrot 11 p. Tel. 175-77

Ceny lecznicowe.

Władysław GRZĘDZIELSKI
uczeń Polskiego Gimnazjum
Spółecznego w Łodzi zgubił
matrikulę.

Dr. med.

M. JAKOBSON

chirurg

Spec. Chirurgja Koszta

(Złamania kości i zwichnięcia)

D-1a Sterlinga 22
(Nowo-Targowa) Tefel. 174-42

Niema już zlej cery!

Racjonalne masaże i
pielęgnowanie odpowied-
nymi środkami wyszła-
chetnia i wydelikatnia
naskórek, oraz usuwa
pryszczki, zmarszczki etc.

Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55

Najmilsze zakończenie wieczoru tylko w Varieté-Dancingu „TABARIN”

Dobrowa orkiestra.

Doskonały program atrakcyjny.

Codziennie od 5—9 w. „Five” kons. 80 gr. z obsl.

Od godz. 10 w.

„Tanio, wesoło i swobodnie” to nasza dewiza
kabaret — dancing — gabinety

Dziś poraz ostatni **Szturmowa Brygada**

JUTRO PREMJERA

Parada Rezerwistów

W rol. gł.: Dymsha, Walter, Sielański, Mankiewiczówna



Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
nast. III m. 85 gr., II m. 1.09
I m. — 1.30.



Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.
I m. — 1.09.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsc
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, str. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk
30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugeniusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugeniusz Kronman. „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101